A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Wtorek, 6 stycznia Nr 5 (2506)

Ludzie pracy w całym kraju podkreślają doniosłe znaczenie uchwały Rady Ministrów

Ludzie pracy po szczegółowym zaznajomieniu się z treścią uchwały Rady Ministrów z dnia 3 bm. oraz z wyjaśnieniami w prasie — ze zrozumieniem przyjęli ten akt, jako słuszny i niezbędny dla dobra ludzi pracy. Szczególne uznanie budzi skierowanie ostrza uchwały przeciwko spekulacji w mieście i na wsi. Robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca podkreślają także doniosłe znaczenie faktu stabilizacji rynku. Na wsi największe zainteresowanie budzi wprowadzanie swobodnego dysponowania nadwyżkami produktów rolnych.

Ślusarz Bronisław Kempa ze stoczni remontowej w Szczecinie powiedział:

„Mam na utrzymaniu czworo dzieci, żonę, matkę czyli siedmioosobową rodzinę. Przyznam szczerze, że zniesienie bonowego zaopatrzenia i wprowadzenie jednolitych cen przy jednoczesnej podwyżce płac jest słuszne i dobre. I tak dotychczas byłem zmuszony większość produktów kupować na wolnym rynku. Przecież teraz otrzymam poważną podwyżkę płac i mogę jeszcze lepiej pracować, aby więcej zarobić. Żyłem przed wojną znacznie gorzej. Radia kupić sobie nie mogłem, a teraz na raty kupiłem. Ubrany też jestem nie najgorzej.

Ale nie patrzę na tę sprawę tylko ze swego ciasnego podwórka. Kto zbudował stocznię, na której pracuję, kto zagwarantował nam pracę i ludzkie życie? Nasze Ludowe Państwo, którego największą troskę stanowi stałe podnoszenie stopy życiowej, zdrowotności i kultury ludzi pracy. Dlatego też jako Polak, szczery obywatel i jako robotnik rozumiem, że muszę pomagać ze wszystkich sił własnemu Państwu rozbudowywać się, aby dzień jutrzejszy był lepszy i co najważniejsze spokojny".

*

Konduktorka pociągu osobowego Siedlce — Warszawa Wileńska ob. Eugenia Karwowska mówi:

„Uchwała Rządu z 3 stycznia jest słuszna i bardzo skutecznie została wymierzona przeciwko kułakom i spekulantom. Oni to żerując na nieuregulowanym stosunku cen na artykuły przemysłowe i rolnicze oraz za przejazdy kolejowe — co nam kolejarzom łatwo było przecież zauważyć — podróżowali dziesiątki kilometrów, skupywali potrzebne artykuły i zarabiali na nich w stolicy poważne sumy. Teraz zwężyła się im możliwość handlu łańcuszkowego przez wprowadzenie jednolitych cen na szereg artykułów i równoczesną podwyżkę opłat za przejazd kolejowy.

Uchwała ta stanowi trwałą podstawę do likwidowania elementów spekulanckich i poprawy zaopatrzenia ludzi pracy w artykuły pierwszej potrzeby.

*

Starszy sprzedawca z Centralnego Domu Towarowego w Warszawie Stefan Wdowiński mówi:

„Słuszna i doniosła jest ostatnia uchwała Rady Ministrów. Jak dobrze się nad nią zastanowimy, to widzimy jasno, że nasz Ludowy Rząd wydał ją w trosce o lepsze jutro mas, ludzi pracy. Zniesienie bonów, podwyższenie płac i ustalenie cen na takim poziomie, by ukrócić nieuczciwe machinacje spekulanckie, umożliwi stabilizację rynku i pozwoli rzetelnie pracującym ludziom na zorganizowanie sobie właściwej gospodarki pieniędzmi dla potrzeb domowych.

My, pracownicy handlu, widzimy wyraźnie jak uchwała mocno uderzyła w spekulantów, którzy żerują na zarobkach mas pracujących i hamują walkę o podniesienie stopy życiowej w naszym kraju. Już dzisiaj — choć zaledwie minął dzień od ogłoszenia uchwały — w moim dziale nie widać wśród kupujących znanych mi łańcuszkowych handlarzy.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Do Warszawy przybyła chińska delegacja rządowa

W dniu 4 bm. przybyła do Warszawy chińska delegacja rządowa dla wypracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej polsko-chińskiej na rok 1953.

Na czele delegacji chińskiej stoi minister kultury Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Szen Jen-Ping.

Na dworcu przybyłych witali: Minister kultury i sztuki Wł. Sokorski, sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą ambasador J. K. Wende oraz przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, szkolnictwa wyższego, kultury i sztuki oraz oświaty.

Ratalna sprzedaż węgla i innych materiałów opałowych

WARSZAWA PAP. Uchwałą Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia br. zobowiązano Ministra Handlu Wewnętrznego do zezwolenia w okresie między 4. 1. a 31. 3. br. na ratalną sprzedaż węgla, koksu, brykietów, półkoksu i koksu pogazowego pracownikom uspołecznionych zakładów pracy i instytucji, których zarobek miesięczny nie przekracza 900 złotych brutto.

Wydane na tej podstawie zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego nakłada obowiązek na przedsiębiorstwa handlowe prowadzące sprzedaż środków opałowych przygotowania się i wprowadzenia sprzedaży ratalnej już z dniem 5. 1. br. Pragnący zakupić na raty w myśl tego zarządzenia wienien wypełnić zobowiązanie poświadczone przez zakład pracy (zgodnie z zatwierdzonym formularzem) oraz uiścić $1/5$ część ceny kupna gotówką przy odbiorze środków opałowych.

Pozostałość płatna jest w dwóch ratach miesięcznych.

Przepisy normujące sprzedaż węgla, koksu itp. w strefie miejskiej (DBO) i wiejskiej G. Sp-nie) pozostają nadal w mocy.

Premiera »Halki« w Charkowie

Dnia 3 bm. w Teatrze Opery i Baletu im. N .W. Łysenko w Charkowie odbyła się premiera opery Stanisława Moniuszki „Halka".

Depesza Przewodniczącego Rady Państwa do wdowy po kompozytorze Ludomirze Różyckim

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przesłał na ręce wdowy po wielkim kompozytorze Ludomirze Różyckim depeszę treści następującej:

„W związku z bolesną stratą jaką poniosła polska kultura i sztuka i Pani osobiście, przesyłam wyrazy serdecznego żalu i współczucia".

Przewodniczący Rady Państwa (—) Aleksander Zawadzki.

Poprawa bytu nauczycieli

WARSZAWA (PAP). W trosce o dalszą poprawę sytuacji materialnej nauczycieli Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie uregulowania stawek wynagrodzenia nauczycieli za godziny nadliczbowe i kontraktowe, za wychowawstwo klasowe, za prowadzenie pracowni szkolnej i biblioteki szkolnej.

Komunikat w sprawie wypłaty jednorazowego wolnego od podatku dodatku wyrównawczego dla pracowników pobierających wynagrodzenie z dołu

Jednolity dodatek wyrównawczy, o którym mowa w pkt. 5 cz. II Uchwały Rady Ministrów z dnia 3. 1. 53 r., winien być wypłacony wszystkim pracownikom pobierającym wynagrodzenie z dołu, wszystkich przedsiębiorstw uspołecznionych, jak najszybciej poczynając od dnia 5. 1. 53 r.

W związku z tym we wszystkich przedsiębiorstwach, w których znana jest kwota zarobków netto za miesiąc grudzień ub. roku, dyrektorzy przedsiębiorstw zlecą niezwłoczną wypłatę tego dodatku.

W innych przedsiębiorstwach należy w czasie możliwie jak najkrótszym ustalić wysokość wynagrodzenia netto za miesiąc grudzień i dokonać wypłaty dodatku w czasie możliwie jak najkrótszym.

Przy ustalaniu wysokości dodatku należy kierować się ściśle przepisami instrukcji nr 2. Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Przypomina się, że dodatek ten jest wolny od podatku od wynagrodzeń.

Choinka noworoczna dla przodowników nauki



W dniu 4 stycznia 1953 r. w Prezydium Rady Ministrów w Warszawie odbyła się choinka noworoczna i przyjęcie dla przodowników nauki szkół warszawskich.

Na uroczystość przybył Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut, Wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, Marszałek Konstanty Rokossowski i Minister Oświaty Witold Jarosiński. (Foto — CAF)

Dzieci - przodownicy nauki gośćmi Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta

Dnia 4 bm. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w salach Urzędu Rady Ministrów dzieci — przodowników nauki.

Licznie zebrana, w pięknie udekorowanej sali dziatwa z gorącym entuzjazmem powitała przybyłego przy dźwiękach hymnu narodowego Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, któremu towarzyszyli wiceprezesi Rady Ministrów J. Cyrankiewicz i Marszałek Polski K. Rokossowski.

Obecni byli: minister oświaty W. Jarosiński, szef Urzędu Rady Ministrów min. K. Mijal, wiceministrowie oświaty Z. Dembińska i H. Jabłoński oraz przewodniczący ZG ZMP S. Nowocień.

Na sali zrywa się burza owacji na cześć Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej — przyjaciela i wychowawcy młodzieży polskiej. Rozlegają się dźwięki fanfar harcerskich.

W imieniu harcerzy całej Polski gorące powitanie złożył Marek Kordos. Delegacja harcerek wręcza Prezesowi Rady Ministrów i towarzyszącym mu członkom Prezydium Rządu wiązanki czerwonych kwiatów.

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut pozdrowił serdecznie zebraną dziatwę w imieniu Rządu, oświadczając m. in.:

„Polska Ludowa cieszy się każdym swoim dzieckiem. Polska Ludowa kocha dzieci, otacza je serdeczną opieką i troszczy się, aby czuły się radosne i szczęśliwe, aby uczyły się i rosły na dzielnych gospodarzy — twórców szczęścia swojej Ludowej Ojczyzny.

Niech żyją kochane dzieci polskie! Niech żyje nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!"

Słowa te wywołują żywiołową owację dzieci. Długo nie milkną oklaski i okrzyki „Bierut-Bierut".

Mali goście z zainteresowaniem oglądali występy artystyczne, żywo oklaskując swych kolegów — zespoły dziecięce Pałacu Młodzieży im. Bolesława Bieruta w Katowicach i Młodzieżowego Domu Kultury w Warszawie oraz solistów zespołu pieśni i tańca Domu Wojska Polskiego, jak również konferansjerkę Henryka Ładosza.

Prezes Rady Ministrów przyjął następnie swych małych gości podwieczorkiem, po czym odbyła się wielka zabawa dziecięca.

Piękne sale Urzędu Rady Ministrów długo rozbrzmiewały wesołym gwarem dziecięcym. Wśród tańców i piosenek harcerze i harcerki zwartym kręgiem otoczyły Prezesa Rady Ministrów i członków Prezydium Rządu opowiadając w pełnych miłości i zaufania słowach o swych postępach w nauce, o swym radosnym, szczęśliwym dzieciństwie, jakie władza ludowa zapewnia każdemu dziecku w Polsce.

Przyjęcie dobiega końca. Rozlegają się fanfary harcerskie. Dziatwa intonuje hymn „Naprzód młodzieży świata".

Mali goście gorąco dziękowali Prezesowi Rady Ministrów za serdeczne przyjęcie, które na długo pozostanie w ich sercach. Ponownie zrywają się gorące okrzyki dziatwy na cześć ukochanego Przywódcy całego narodu .

Opuszczająca siedzibę Rządu dziatwa została obdarowana pięknymi upominkami.

Dla dobra świata pracy

Podjęta przez Radę Ministrów uchwała w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń handlu nadwyżkami produktów rolniczych przyjęta została przez opinię społeczną polskiego świata pracy z pełnym zrozumieniem. Doniosłość tej reformy, stanowiącej ważny krok na drodze szybkiego pokonywania trudności i przeszkód w rozwoju naszej gospodarki narodowej, uwypukla się szczególnie w jej skuteczności jako środka okiełznania elementów pasożytniczych i spekulanckich, dezorganizujących rynek i przechwytujących część dochodu narodowego.

Jedną z najważniejszych przyczyn naszych trudności jest dysproporcja między powolnym rozwojem gospodarki na wsi, a szybkim tempem wzrostu przemysłu. Ten szybki wzrost przemysłu stanowi konieczny warunek dalszego podnoszenia ekonomicznego i kulturalnego miast i wsi, to gwarancja siły gospodarczej i obronnej naszej Ojczyzny, to nieodzowny fundament, na którym musi się opierać dalszy wzrost stopy życiowej szerokich mas. Trudności, jakie odczuwamy obecnie, nie miałyby miejsca, gdyby produkcja rolna nadążała za rosnącymi potrzebami miast, gdyby wieś dostarczała dostatecznej ilości zbóż, mięsa, kartofli i innych produktów koniecznych dla zaspokojenia zapotrzebowania milionowych rzesz pracowników, rekrutujących się w niemałym, i stale rosnącym procencie również z pośród zatrudnionych w przemyśle i budownictwie chłopów, ich synów i córek.

Czynnikiem, który uniemożliwia właściwy rozwój produkcji rolnej, jest zacofanie wsi, jej rozdrobnienie, utrudniające oparcie wytwórczości o wysoką technikę i naukę. Dla pełnego jednak wkroczenia wsi na tory gospodarki spółdzielczej konieczne jest poza uświadomieniem sobie tego przez szerokie masy ludu wiejskiego zapewnienie wsi przez przemysł odpowiedniej bazy technicznej. Tak więc pełne przezwyciężenie dysproporcji, a tym samym obecnych trudności, jest procesem dłuższym wiążącym się z całokształtem polityki gospodarczej Państwa Ludowego, prowadzącym poprzez wydatną pomoc okazywaną chłopom pracującym i stale pogłębiającą się spójnię między wsią a miastem.

Te trudności byłoby jednak znacznie łatwiej pokonywać, gdyby nie pasożytnicza działalność żerujących na nich elementów spekulacyjnych i kułackich. Od dłuższego czasu rynek nasz był dezorganizowany, zwłaszcza na odcinku artykułów masowego spożycia, przez nieustanne ataki spekulantów. Wykupując w sklepach państwowych i spółdzielczych najbardziej poszukiwane przez ludność artykuły, a wśród nich głównie te, których ceny od dłuższego czasu utrzymywane były na stałym poziomie, nieproporcjonalnie niskim w stosunku do cen produktów rolnych — kułacy i spekulanci sprzedawali je następnie po paskarskich cenach, windując w górę ceny wolnorynkowe i zgarniając bez pracy obfite zyski.

Ta, wywołana spekulacją, progresja cen wolnorynkowych powodowała zaniepokojenie szerokich mas świata pracy. Występował wyraźnie proces przepompowywania do zamożniejszych warstw wiejskich i elementów spekulanckich znacznej części dochodu ludzi pracy; dokonywało się skrzywienie podziału dochodu narodowego na szkodę robotnika, inteligenta, rzemieślnika i pracującego chłopa.

Jako tymczasowy środek hamujący ten proces, Państwo Ludowe wprowadziło system bonowy na artykuły pierwszej potrzeby. Tym niemniej zdając sobie sprawę, że system ten na dłuższą metę nie może być skutecznym środkiem ochrony dochodów mas pracujących, traktowało go jako zarządzenie przejściowe, podyktowane trudnościami w zaopatrzeniu, do których to trudności w wielkim stopniu przyczyniła się katastrofalna susza jesienią 1951 roku.

Równocześnie jednak, wprowadzając dostawy obowiązkowe ważniejszych artykułów rolnych przez wieś i rozwijając szeroką akcję kontraktacyjną, państwo mogło nagromadzić dostateczne zasoby dla zaspokojenia potrzeb ludności pracującej miast i w oparciu o nie, przystąpić do właściwej akcji ukrócenia rozwydrzonych elementów spekulanckich.

System bonowy był w danym momencie niewątpliwie słusznym i koniecznym posunięciem, jednak aby

(Ciąg dalszy na str. 2)

Narada warszawskiego aktywu Frontu Narodowego poświęcona omówieniu doniosłej uchwały Rządu

W dniu 4 bm. w Hali Mirowskiej w Warszawie odbyła się narada warszawskiego aktywu Frontu Narodowego — aktywistów partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz członków komitetów Frontu Narodowego wszystkich szczebli. Narada poświęcona była omówieniu zadań aktywu Frontu Narodowego w związku z uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 bm. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych.

Naradzie przewodniczył wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Wiktor Kłosiewicz. W prezydium zasiedli również: Sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Edward Ochab, członek prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Alicja Musiałowa, sekretarz Rady Państwa min. Marian Rybicki oraz przedstawiciele stołecznego i dzielnicowych komitetów Frontu Narodowego.

W zagajeniu narady Wiktor Kłosiewicz stwierdził m. in., że uchwała Rady Ministrów jest wyrazem zdrowego dążenia do ustabilizowania naszego rynku wewnętrznego, do ustalenia prawidłowego podziału dochodu narodowego, a tym samym do stworzenia realnych podstaw dla podniesienia poziomu życiowego człowieka pracy. Uchwała w sposób zdecydowany wytrąca grunt spod nóg spekulacji, gwarantując w oparciu o nowe, jednolite ceny państwowe normalne zaopatrzenie ludności miast w artykuły pierwszej potrzeby.

Uczestnicy narady z wielkim zainteresowaniem wysłuchali następnie referatu sekretarza Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Edwarda Ochaba.

Gorącymi oklaskami reagowali zebrani, gdy mówca wyrażał w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Narodowego przekonanie, że masy robotników i chłopów z pełnym zrozumieniem odniosą się do uchwały Rządu, stanowiącej skuteczny oręż w walce o zabezpieczenie siły i wielkości Ojczyzny.

Zebrani okrzykami i oklaskami wyrażali gotowość pomnażania wysiłków dla realizacji wielkiego programu Frontu Narodowego, gotowość wszechstronnego wyjaśniania istoty uchwały i pogłębiania wiary w słuszność drogi, po której kroczymy.

Po zakończeniu referatu zrywają się okrzyki: „Niech żyje Front Narodowy i jego przewodniczący Bolesław Bierut!" — owacyjnie podchwycone przez wszystkich zebranych.

Przewodniczący stołecznego komitetu Frontu Narodowego Antoni Wojszcz odczytał następnie projekt rezolucji. Rezolucję uczestnicy narady przyjęli przez aklamację.

Zamykając naradę, Wiktor Kłosiewicz wyraził przekonanie, że aktywiści Frontu Narodowego potrafią z honorem wypełnić nowe odpowiedzialne zadania w imię dalszego pomyślnego rozwoju naszego narodu.

Nauczycielstwo omawia znaczenie uchwały Rady Ministrów

W Szczecinie odbyło się zebranie nauczycieli i pracowników oświatowych poświęcone omówieniu uchwały Rady Ministrów z dnia 3. 1. 53 r. oraz zadań stojących przed nauczycielstwem w związku z wprowadzeniem tej uchwały w życie.

Referat kierownika Wydziału Oświaty Woj. R. N. Jana Gągola oraz żywa dyskusja podkreślały doniosłe znaczenie uchwały dla stworzenia perspektywy dalszego nieustannego podnoszenia stopy życiowej i dobrobytu w naszym kraju.

Nauczyciele wiejscy zabierając licznie głos w dyskusji mówili, że wielu z nich widziało jak buszuje spekulacja i jak nadmiernie bogacą się elementy kułackie kosztem ludzi pracy. **Zniesienie systemu bonowego, wprowadzenie jednolitych cen i podwyżka płac, stwierdzili dyskutanci, jest dowodem dalekowzrocznej polityki naszego Rządu wytrwale zmierzającego do zapewnienia systematycznego wzrostu dobrobytu wszystkich ludzi pracy.**

Podkreślano również, że wyrazem troski Państwa o rozwój oświaty jest m. in. fakt, iż nauczycielstwo dzięki obecnemu wyrównaniu poborów i ostatniej podwyżce płac — ma dobre warunki pracy.

Dla dobra świata pracy

(Dokończenie ze str. 1)

przełamać spekulację, należało zastosować dalsze radykalniejsze metody. Zarządzenia administracyjne, kary i grzywny, jak wykazało dotychczasowe doświadczenie, stanowią tylko półśrodek. Właściwą metodą jest stworzenie takich warunków, aby spekulacja przestała się opłacać, aby przestała ona przynosić zyski. Należało więc znieść podwójne ceny na rynku i wprowadzić jednolite ceny państwowe w oparciu o zachowanie proporcjonalności między siłą nabywczą społeczeństwa a masą towarową.

Konieczne podniesienie cen niektórych towarów zrekompensowane zostało dla świata pracy przez podwyżkę płac, z tym, że najwyższy procent wzrostu zarobków występuje u pracowników o poborach najniższych, a więc u tych, którzy największą część swych zarobków przeznaczali na zakup podstawowych artykułów żywnościowych.

Dotychczas, wskutek wywołanego spekulacją, wzrostu cen na rynku realna wartość zarobków świata pracy malała, bowiem coraz mniej można było kupić za otrzymane uposażenie. Obecnie wskutek stabilizacji cen siła nabywcza naszej złotówki będzie utrzymana na stałym poziomie.

Państwo jest dziś w stanie, opierając się o obowiązkowe dostawy produktów rolnych, rozwój hodowli i wzrost produkcji przemysłowej zapewnić właściwe zaopatrzenie rynku. Redukując dysproporcję między cenami produktów rolniczych i przemysłowych, położyło ono poważną tamę przechwytywaniu części dochodu narodowego przez elementy spekulacyjne i kapitalistyczne. Uchwała Rady Ministrów z dn. 3. 1. 1953 r. stanowiąc poważne uszczuplenie stanu ich posiadania i wskazując równocześnie chłopom pracującym drogę do dobrobytu przez zwiększenie produkcji — przyczynia się do dalszego, poważnego wzrostu naszej gospodarki socjalistycznej. Jak stwierdza uchwała: „zniesienie systemu bonowego, regulacja cen i ogólna podwyżka płac oraz zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek płodów rolnych przyczynią się do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie, do lepszego zaopatrzenia ludności miejskiej w artykuły pochodzenia rolniczego, a pracującej ludności wiejskiej — w artykuły przemysłowe, do ograniczenia elementów kapitalistycznych, ukrócenia spekulacji, do umocnienia i zwiększenia siły nabywczej ludności pracującej miast i wsi, do zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, do stworzenia korzystniejszej [illegible] wyjściowej dla dalszego wzro[illegible] gospodarki narodowej i stałej poprawy warunków materialnych ludności pracującej".

Rezolucja narady warszawskiego aktywu Frontu Narodowego

Aktyw Frontu Narodowego stolicy zebrany w dniu 4 stycznia 1953 r. stwierdza:

Uchwała Rządu z dnia 3 stycznia br. stanowi słuszną, głęboką reformę gospodarczą, która przyczyni się do szybkiego pokonania trudności i przeszkód na drodze naszego pomyślnego rozwoju gospodarczego i stwarza warunki dla podniesienia stopy życiowej ludności pracującej.

Uchwała Rządu wprowadzając bardziej sprawiedliwy podział dochodu narodowego, stwarzanego twórczą pracą ludu polskiego jest skutecznym środkiem okiełznania pasożytów i spekulantów, działających na szkodę gospodarki narodowej, na szkodę wszystkich ludzi pracy.

Uchwała jest ważnym krokiem na drodze urzeczywistnienia programu Frontu Narodowego, umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i zapewnienia zwycięskiej realizacji naszych wielkich planów budowy Polski uprzemysłowionej, silnej i zamożnej.

Wzywamy wszystkich działaczy i aktywistów Frontu Narodowego:

Do wytrwałej, jak najszerszej pracy wyjaśniającej wszystkim warstwom ludności znaczenia uchwały Rządu i pomyślnych perspektyw, które otwiera ona przed naszą gospodarką narodową,

do czujnej i zdecydowanej postawy wobec wszelkich prób szerzenia oszczerstw i plotek ze strony niedobitków reakcji i obcych najmitów,

do pełnej ofiarności patriotycznej pracy na swoich posterunkach, w której świecić będą przykładem dla ogółu w walce o dalszy wzrost wydajności pracy i produkcji, o wzorowe wykonywanie obowiązków wobec Państwa i budowę trwałych fundamentów siły materialnej i moralnej naszej Ojczyzny.

Ufni w słuszność polityki Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej kierowanego przez naszego Wielkiego Nauczyciela narodu Bolesława Bieruta, nie będziemy szczędzić wysiłku dla jeszcze pełniejszego zjednoczenia narodu polskiego w imię realizacji programu Frontu Narodowego, w imię utrwalenia pokoju i niepodległości Ojczyzny.

Miniony rok — początkiem nowego etapu w życiu narodu niemieckiego

Przemówienie Prezydenta NRD — Wilhelma Piecka

W dniu 31 grudnia 1952 r. Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wygłosił przez radio przemówienie do narodu niemieckiego.

Podsumowując wyniki ub. roku Wilhelm Pieck oświadczył: Mimo całej kampanii oszczerstw, mimo wszelkich prób podżegaczy wojennych i ich agentów, aby nam przeszkodzić, osiągnęliśmy i przekroczyliśmy zadania roku 1952. **Globalna produkcja przemysłowa naszej republiki wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 o 40,5 proc. i osiągnęła 43,7 proc. planu pięcioletniego.** Szczególnie poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie rozwoju produkcji w decydujących gałęziach przemysłu.

W rolnictwie mimo niesprzyjających warunków klimatycznych osiągnięto zaplanowane zbiory i uzyskano dalszy wzrost pogłowia bydła. Przodujące chłopstwo, tworząc liczne rolnicze spółdzielnie produkcyjne na zasadzie dobrowolności, wkroczyło na drogę poważnego polepszenia swej sytuacji gospodarczej przechodząc w rolnictwie i hodowli do bardziej celowej i korzystnej wielkiej gospodarki.

Płace w ważniejszych gałęziach przemysłu wzrosły i warunki życia inteligencji poprawiły się w sposób radykalny.

Dzięki handlowi detalicznemu ludność otrzymała środków żywności i artykułów przemysłowych w przybliżeniu o 50 proc. więcej niż w roku 1950. Dzięki osiągnięciom budowniczych i pomocy ludności naszej republiki mogliśmy wykonać narodowy program odbudowy Berlina na rok 1952.

Miniony rok przejdzie do historii Niemiec jako początek nowego etapu w życiu naszego narodu. Uchwała o rozpoczęciu planowej budowy podstaw socjalizmu w Niemieckiej Republice Demokratycznej uczyniła drugą konferencję Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED), wybitnym wydarzeniem politycznym minionego roku. Rozpoczęliśmy w Niemczech realizację idei wielkich synów naszego narodu — Karola Marksa i Fryderyka Engelsa.

W Niemczech zachodnich — podkreślił następnie Wilhelm Pieck — rok 1952 był rokiem dalszego wzmożenia oporu narodowego wobec polityki wojny i zamachów stanu Adenauera i jego amerykańskich mocodawców.

Wilhelm Pieck przypomniał, że 15 milionów obywateli Niemiec zachodnich wypowiedziało się już w toku głosowania ludowego przeciwko bońskim i paryskim układom wojennym i zażądało zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami.

Wilhelm Pieck przypomniał w swym przemówieniu o propozycjach rządu ZSRR co do podstaw traktatu pokojowego z Niemcami i wskazał, że te propozycje rządu radzieckiego, zarówno jak i kroki pokojowe rządu i Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej spotkały się z gorącym poparciem narodu niemieckiego.

Jednakże, ciągnął Wilhelm Pieck, amerykańscy podżegacze wojenni i ich bońscy służalcy nie chcą liczyć się ani z pokojową wolą narodów, ani z wolą naszego narodu, z wolą zjednoczenia narodowego.

W zakończeniu swego przemówienia Wilhelm Pieck raz jeszcze zwrócił się do narodu niemieckiego z wezwaniem o skupienie sił do walki przeciwko ratyfikacji zbrodniczych układów wojennych bońskiego i paryskiego, do walki o ogólnoniemieckie porozumienie w sprawie pokojowego przywrócenia jedności Niemiec, do walki o sprawiedliwy traktat pokojowy z Niemcami.

Rozbudowa Stalingradu

W roku bież. powstanie w Stalingradzie 46 nowych gmachów użyteczności publicznej.

Mieszkańcy tego miasta-bohatera otrzymali w ub. roku przeszło 138 tys. m kwadr. powierzchni mieszkalnej. Wkrótce oddane zostaną do użytku domy o łącznej powierzchni mieszkalnej około 30 tysięcy metrów kwadratowych.

Ponadto wybudowano w 1952 r. wiele gmachów dla instytucji kulturalnych i społecznych. Powstało 5 nowych szkół, dwie szkoły zawodowe i instytut inżynierów gospodarki komunalnej. Prócz tego otwarto szereg instytucji ochrony zdrowia, przedszkoli i żłobków, kin oraz gmach Obwodowego Teatru Dramatycznego. Powstało jedno z najpiękniej urządzonych w kraju nabrzeży Wołgi. Znacznie wzrosła liczba bibliotek, czytelni. W mieście czynne są 82 bogato zaopatrzone biblioteki.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej odznaczył specjalistów radzieckich

Agencja TASS donosi, że w Charbinie odbyła się uroczystość wręczenia radzieckim specjalistom w dziedzinie kolejnictwa, którzy pracowali na Chińskiej Kolei Czangczuńskiej, odznaczeń, przyznanych im przez Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej.

Na uroczystość tę przybyli robotnicy kolejowi, przedstawiciele społeczeństwa, specjaliści radzieccy i in. W prezydium zasiedli: premier Państwowej Rady Administracyjnej Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai, minister komunikacji Chin Ludowych Teng Tai-juan, wiceminister spraw zagranicznych Wu Siu-czuan, ambasador ZSRR w Pekinie Paniuszkin, przewodniczący ogólnochińskiego związku zawodowego kolejarzy Li Se-bo i in.

Przemawiając podczas uroczystości, premier Czou En-lai stwierdził, że w ciągu trzech lat wspólnego chińsko-radzieckiego administrowania Chińską Koleją Czangczuńską rząd radziecki i osobiście J. Stalin wydelegowali do pracy na tej kolei specjalistów radzieckich, którzy wnieśli ogromny wkład do wspólnej pracy i osiągnęli w niej wielkie sukcesy. Na znak wdzięczności dla towarzyszy radzieckich — oświadczył Czou En-lai — oraz, by uczcić ich braterską pomoc i zasługi na polu umocnienia przyjaźni między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim, Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej odznacza ich medalami „Dla uczczenia wspólnego administrowania Chińską Koleją Czangczuńską".

Wśród burzliwych oklasków premier Czou En-lai wręczył radzieckim specjalistom medale.

W imieniu odznaczonych przemówił ambasador Paniuszkin, dziękując gorąco Centralnemu Rządowi Ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej i osobiście premierowi Czou En-lai'owi za wysoką ocenę pracy specjalistów radzieckich w dziedzinie kolejnictwa. Ambasador Paniuszkin zwrócił się do premiera Czou En-lai'a z prośbą o przekazanie Mao Tse-tungowi wyrazów wdzięczności w imieniu odznaczonych kolejarzy radzieckich.

Przemawiał również chiński minister komunikacji Teng Tai-juan.

Po uroczystości odbył się w Charbinie masowy wiec z okazji odsłonięcia pomnika na cześć wspólnej chińsko - radzieckiej administracji Chińskiej Kolei Czangczuńskiej.

Na wiecu przemawiali minister Teng Tai-juan, przewodniczący związku zawodowego kolejarzy Chin północno-wschodnich Che Czi-czuń oraz konsul generalny ZSRR w Charbinie Dobaszin.

W tym samym dniu nastąpiło w Charbinie otwarcie muzeum, poświęconego wspólnej chińsko-radzieckiej administracji Chińskiej Kolei Czangczuńskiej. W muzeum tym zgromadzono eksponaty ilustrujące wielkie osiągnięcia tej kolei w ciągu trzyletniego okresu.

Mc Carthy — łapownikiem

NOWY JORK. Osławiony senator amerykański, J. Mc Carthy, który jest inspiratorem prześladowań elementów postępowych w Stanach Zjednoczonych, został oskarżony o korupcję.

Komisja senacka ogłosiła raport ujawniający, że Mc Carthy, którego senatorskie uposażenie wynosi 15.000 dolarów rocznie, w ostatnich 4 latach umieścił na swym prywatnym koncie przeszło 72.000 dolarów. Równocześnie główny współpracownik Mc Carthy'ego Ray Kirmas przekazał na swe konto ponad 96.000 dolarów.

Mc Carthy manipulując na giełdzie funduszami przeznaczonymi na akcje przeciwko elementom postępowym, zarobił w ciągu 2 miesięcy 17.000 dolarów. Ponadto pobrał on 10.000 dolarów w formie łapówki od bankrutującej firmy „Lustron Corporation", która ubiegała się o pożyczkę w instytucji rządowej „Reconstruction Finance Corporation", będącej pod nadzorem komisji senatu, której Mc Carthy był członkiem.

Raport ten został przekazany ministerstwu sprawiedliwości USA i federalnym władzom podatkowym.

Tak więc Mc Carthy, który był stawiany przez reakcyjną prasę za wzór „amerykańskich cnót obywatelskich" okazał się zwykłym łapownikiem.

Sądy włoskie zwalniają zbrodniarzy wojennych

Sąd włoski w Turynie po siedmiu latach śledztwa uwolnił od odpowiedzialności dziesięciu wyższych oficerów włoskich, którzy w czasie wojny współpracowali z Niemcami. Są to byli sędziowie trybunału wojskowego z okresu reżimu Mussoliniego. Na ich sumieniu ciąży rozstrzelanie wielu tysięcy patriotów włoskich, wśród nich ośmiu członków Komitetu Wyzwolenia Narodowego pośmiertnie odznaczonych złotym krzyżem zasługi.

Doniosłe znaczenie uchwały Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)

J[illegible] im się te nieuczciwe kombinacje przestały kalkulować.

Teraz będzie i nam łatwiej pracować, zorganizujemy sobie lepiej pracę, usprawnimy obsługę, zadowolimy naszą klientelę, która będzie mogła u nas wybrać i zakupić swobodnie potrzebne towary".

*

Średniorolny gospodarz Kazimierz Wieczorkowski z gromady Łany, gmina Wójnów, na Dolnym Śląsku mówi:

„Nowa uchwała Rządu jeszcze raz przekonała mnie o tym, że nasz Ludowy Rząd potrafi słusznie gospodarzyć i dbać o dobro wszystkich obywateli. Mogąc teraz bez ograniczeń sprzedawać nadwyżki, każdy z nas walczyć będzie ostro przeciw spekulantom i kułakom, którzy przy ograniczeniach spekulowali kosztem robotników i chłopów pracujących. Przestaną już wścibiać oni nosy w nasze sprawy, a chłopi i robotnicy zacieśniając sojusz między miastem i wsią, wspólnymi siłami odosobnią do reszty wrogie elementy".

Strajk robotników portowych w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP) Strajk robotników portowych Nowego Jorku, który rozpoczął się dnia 2 bm. sparaliżował całkowicie pracę na połowie nabrzeży tego największego w Stanach Zjednoczonych portu.

W największej w kraju wytwórni papierosów rozpoczęto produkcję

Budowa największej w kraju wytwórni papierosów w Czyżynach koło Krakowa weszła w końcowy etap. Załoga przystąpiła do rozruchu maszyn. Rozpoczęto pierwszą operację produkcyjną — nawilżanie surowca. Ekipy robotnicze przystąpiły już także do drugiej kolejnej fazy wytwórczej — tzw. listkowania surowca, tj. rozluźniania i mieszania liści różnych gatunków tytoniu.

W najbliższych dniach ruszą dalsze zespoły maszyn jak krajaczki i pakowaczki. Papierosy z nowej wytwórni, największej i najnowocześniejszej w kraju, ukażą się na rynku już w najbliższym czasie.

Równolegle z rozruchem maszyn trwają ostatni prace montażowe i wykończeniowe na budowie. Dobiega końca montaż urządzeń elektrycznych, transformatorowni i rozdzielni niskiego napięcia. W halach produkcyjnych instaluje się oświetlenie jarzeniowe. W najbliższych dniach rozpocznie się również montaż nowoczesnych urządzeń transporterowych.

Doniosła uchwała Rządu skutecznym orężem w walce o zabezpieczenie siły i wielkości Ojczyzny oraz pełną realizację programu Frontu Narodowego

Fragmenty referatu Sekretarza Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego E. Ochaba na naradzie aktywu warszawskiego Frontu Narodowego w dniu 4 stycznia 1953 r.

Drodzy Przyjaciele.

Ogłoszona Uchwała Rządu jest decyzją wielkiej wagi, zrozumienie jej znaczenia i wyjaśnienie jej sensu masom stanowi najważniejsze zadanie, jakie obecnie stoi przed nami.

JAKI JEST WŁAŚCIWY CEL I SENS UCHWAŁY RZĄDU?

Najważniejsze jej znaczenie polega na tym, że poprzez szereg zarządzeń ekonomicznych godzi ona w kułaków i spekulantów, krzyżuje i łamie ich machinacje, przywraca zachwianą równowagę rynkową.

Uchwała ta jest korzystna dla klasy robotniczej, dla chłopstwa pracującego, dla każdego człowieka pracy, wzmacnia ona bowiem regulującą rolę Państwa w obrocie towarowym w interesie mas pracujących.

Tow. Bierut na VII Plenum KC PZPR analizował problem regulującej roli Państwa w dziedzinie wymiany towarowej między wsią i miastem i podkreślił, że osłabienie tej regulującej roli Państwa prowadzi **„do wzmocnienia elementów żywiołowości, anarchii wolnorynkowej, spekulacji, czyli do wzmocnienia elementów kapitalistycznych. Zagadnienie polega przede wszystkim na tym, że spójnia gospodarcza między klasą robotniczą i chłopstwem będąca podstawą spójni politycznej tych klas, podstawą sojuszu robotniczo-chłopskiego — może się wzmacniać i rozwijać tylko w warunkach ograniczania elementów kapitalistycznych, a natomiast narażona jest na niebezpieczeństwo w warunkach odradzania się i wzmacniania tych elementów.**

Elementy kapitalistyczne na wsi mogą szczególnie uaktywniać się wykorzystując właśnie wszelkie szczeliny, powstające przez zakłócenie niezbędnej równowagi w rozwoju planowo regulowanej przez Państwo gospodarki ogólnonarodowej".

„Nadmierna dysproporcja w dziedzinie rolnictwa — mówił dalej Tow. Bierut — pogłębiona na jesieni ubiegłego roku (tj. 1951) na skutek katastrofalnej suszy i zmniejszonej podaży artykułów rolnych, zaostrzyła trudności w zaopatrzeniu klasy robotniczej. Na skutek znacznego wzrostu cen wolnorynkowych na artykuły rolne, potęgowanego jeszcze przez rozwydrzoną spekulację i wrogą plotkę nastąpił znaczny wzrost dochodów zamożniejszych chłopów kosztem uszczuplenia dochodów klasy robotniczej. Zamiast więc tego, aby w słusznym i uzasadnionym zakresie wieś, szczególnie zainteresowana w uprzemysłowieniu kraju, również przyczyniała się do akumulacji socjalistycznej — zaznaczył się proces odwrotny: przepompowywanie części dochodów klasy robotniczej do wsi, gdzie dochody te głównie zasilały kułaków i zamożniejszych średniaków, dysponujących największymi nadwyżkami towarowymi, część zaś osiadała w kieszeniach kapitalistów miejskich, którzy znów się ożywili i zaczęli obrastać w tłuszcz".

Z analizy danej na VII Plenum przez Tow. Bieruta wyciągnął wnioski nasz Rząd Ludowy, przygotowując i podejmując omawianą dziś uchwałę.

GŁĘBOKA REFORMA UKŁADU CEN I PŁAC W INTERESIE LUDU PRACUJĄCEGO

W oparciu o rozbudowany w ciągu roku 1952 system dostaw obowiązkowych i o nagromadzone w ręku Państwa niezbędne rezerwy najważniejszych produktów, Rząd nasz może dziś wydać walny bój elementom kułacko-spekulacyjnym, może przeprowadzić głęboką reformę całego układu cen i płac w interesie ludu pracującego i zgodnie z potrzebami rozwoju gospodarki narodowej.

JAKI JEST SENS I CEL OGŁOSZONEJ DZIŚ UCHWAŁY RZĄDU O REGULACJI CEN I PŁAC

PO PIERWSZE, dzięki regulacji cen na poziomie zbliżonym do rynkowego lecz nieco niższym, zostały usunięte szczeliny, o których mówił na VII Plenum Tow. Bierut, szczeliny, przez które wdzierał się wróg klasowy, usiłując je poszerzyć z niemałą szkodą dla gospodarki narodowej. Dzięki słusznej regulacji cen — nasza gospodarka narodowa zostaje wzmocniona, a więc zyskuje gospodarz kraju — lud pracujący.

PO WTÓRE, spekulanci i kułacy zostali celnie ugodzeni, usuwa się im grunt spod nóg, poważnie zwężamy możliwości dalszych machinacji kułacko-spekulanckich.

PO TRZECIE, robotnicy i pracownicy umysłowi nie będą płacić coraz bardziej rosnącego haraczu spekulantom, lecz uzyskują stabilizację cen, a więc i realnej wartości płac oraz otrzymują wyrównanie zarobków w związku z regulacją cen.

PO CZWARTE, podział dochodu narodowego poprzednio skrzywiony na korzyść zamożnych warstw wsi zostaje skorygowany, dzięki czemu rośnie udział wsi w świadczeniach na rzecz gospodarki narodowej, na rzecz budownictwa socjalistycznego, a więc w interesie robotników i chłopów, w interesie narodu.

PO PIĄTE, uchwały rządowe pobudzają wzrost wydajności pracy robotnika i wzrost produkcji chłopskiej, a więc stwarzają grunt dla przyspieszenia budownictwa socjalistycznego w Polsce.

PO SZÓSTE, regulacja cen i likwidacja systemu bonowego kładzie kres marnotrawnemu zużyciu chleba na wypas trzody, a równocześnie usuwa złe skutki systemu bonowego.

W Uchwale Rządu z dnia 3 bm. czytamy m. in.:

„Spekulanci wykupywali w sklepach państwowych artykuły powszechnego użytku w celach dalszej sprzedaży, co — rzecz jasna — utrudniało zaopatrzenie w te artykuły ludności pracującej. Stwarzało to groźbę znacznego obniżenia poziomu życiowego mas pracujących.

„Jednocześnie w imię interesów klasy robotniczej i w trosce o jej stopę życiową, niezbędne jest przeprowadzenie, łącznie z regulacją cen, ogólnej odpowiedniej podwyżki płac, emerytur, zasiłków rodzinnych i stypendiów tak, aby przy stałym wzroście wydajności pracy, stopa życiowa klasy robotniczej ulegała ciągłej poprawie".

Realizacja uchwały Rządu niewątpliwie ułatwi nam przezwyciężenie przeżywanych przez kraj trudności w zaopatrzeniu.

CENA I SYSTEM ZAOPATRZENIA LUDNOŚCI W CHLEB

Dla przykładu zatrzymam się nad problemem ceny i systemu zaopatrzenia ludności w chleb.

Kilka lat cena chleba żytniego nie ulegała zmianom i wynosiła 1,45 zł za kg, podczas gdy w ciągu tych kilku lat poważnie wzrosły ceny zboża, nabiału, warzyw, okopowych itd., co w rezultacie doprowadziło do dziwacznego zjawiska, że cena kg chleba była tylko niewiele wyższa, a okresami nawet niższa od ceny kg ziemniaków czy jednego jajka. Przypomnę, że przed wojną cena kg chleba równała się cenie 3—4 kg ziemniaków lub cenie 4—5 szt. jaj.

Niska, ekonomicznie nieusprawiedliwiona cena chleba, spowodowała jego sztuczne, nadmierne spożycie, które np. w r. 1952 wzrosło o ponad 30 proc w porównaniu z r. 1951. Lecz co najważniejsze, wzrost ten oznacza przede wszystkim oburzające marnotrawstwo w postaci zużycia chleba na karmę dla nierogacizny i koni, gdyż np. kułakom troszczącym się tylko o swój spekulancki zysk lepiej „kalkulowało się" karmić chlebem świnie niż przeznaczyć na ten cel ziemniaki czy śrutę.

Czy mogła władza ludowa patrzeć spokojnie jak corocznie setki tysięcy ton chleba zostawały zużyte przez pozbawionych skrupułów kombinatorów w sposób marnotrawny z ogromną szkodą dla gospodarki narodowej?

Oczywiście Rząd nie mógł tolerować dalszego trwania takiego niesłychanego stanu rzeczy, podobnie jak nie mógł tolerować, aby spekulanci wykorzystując zbyt niskie, ekonomicznie nieusprawiedliwione ceny płótna czy obuwia skórzanego, natychmiast wykupywali te towary i sprzedawali je potem na czarnym rynku po cenach znacznie wyższych ze szkodą dla Państwa i ludności pracującej.

DWIE ALTERNATYWY

Aby sprostać wymaganiom sytuacji ekonomicznej Rząd miał do wyboru właściwie tylko dwie alternatywy: albo wprowadzić rozwinięty system kartkowy na chleb i wszystkie pokrewne artykuły spożywcze, jak makarony, mąka, kasza oraz na większość wyrobów przemysłowych, albo też przystąpić do generalnej regulacji cen na nowej bazie odpowiadającej obecnej sytuacji rynkowej.



Przejście do rozwiniętego systemu kartkowego musiałoby poważnie pogłębić złe skutki gospodarcze tego systemu, który niesie za sobą wielkie, bezpłodne wydatki administracyjne, stwarza grząskie pole do wszelkiego rodzaju nadużyć i malwersacji, podważa socjalistyczne zasady polityki płac, uprzywilejowuje niedbałych i nie podnoszących swych kwalifikacji robotników, hamuje wzrost wydajności pracy, a więc hamuje nasz marsz naprzód ku socjalizmowi.

Wprowadzenie w drugiej połowie roku 1951 bonów na mięso i tłuszcze. a potem na cukier i mydło, było zarządzeniem w ówczesnej sytuacji koniecznym ze względu na ograniczone zapasy, jakie wówczas posiadaliśmy i brak przesłanek dla generalnego uregulowania sytuacji rynkowej środkami ekonomicznymi. Zaznaczyliśmy jednak już wówczas przy wprowadzaniu systemu bonowego, że traktujemy ten system jako przejściowy, że będziemy starali się wrócić do pełnego zaopatrzenia wolnorynkowego z chwilą nagromadzenia odpowiednich rezerw dla pokrycia rosnącego zapotrzebowania ze strony ludności.

Rząd Frontu Narodowego rozważając szczegółowo sytuację, jaka się wytworzyła na rynku, w oparciu o doświadczenia zdobyte przez nasz kraj i przez bratnie kraje demokracji ludowej, uwzględniając fakt, że posiadamy obecnie poważne rezerwy towarowe, wystarczające na okiełznanie spekulacji, postanowił zlikwidować uciążliwy system zaopatrzenia bonowego, uderzyć w spekulantów i uporządkować stosunki rynkowe przez generalną regulację cen i płac oraz przez otwarcie nowych możliwości wzrostu dochodów chłopów pracujących na drodze wzrostu produkcji rolnej i swobodnego obrotu produktami gospodarki chłopskiej, po wypełnieniu obowiązkowych dostaw dla Państwa.

Dodatnie skutki zarządzenia o nowych cenach np. chleba odczuje przede wszystkim ludność pracująca miast, która nie będzie więcej narażona na trudności w zaopatrywaniu w chleb wykupywany przez nieuczciwych kombinatorów.

Masy robotnicze szybko przekonają się, że przeprowadzona regulacja cen i płac stanowi znacznie skuteczniejszą niż poprzednie środki broń, która chroni robotnika przed spekulantami, porządkuje rynek, stwarza warunki dla stabilizacji, a następnie wzrostu realnych płac w oparciu o wzrost wydajności pracy.

Oczywiście przy tak ogromnej operacji dotyczącej około sześciu milionów zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej nie można było każdego pracownika traktować indywidualnie, lecz musiano ograniczyć się do uwzględnienia podstawowych grup robotników i pracowników, biorąc pod uwagę ciężar gatunkowy wydatków na artykuły rolnicze i przemysłowe w budżecie typowym danej grupy.

Przewidując w rezultacie przeprowadzenia uchwały stabilizację, a następnie wzrost realnych płac, rządowy plan zaopatrzenia rynku na rok 1953 ustala wzrost konsumcji wielu artykułów w porównaniu z rokiem ubiegłym, w tej liczbie mięsa, tłuszczu wieprzowego, masła itd. jak również artykułów przemysłowych, jak meble, pończochy, bielizna, trykotaże itd.

Zadaniem Rządu jest wpływać na bardziej równomierne rozłożenie świadczeń i ofiar niezbędnych dla dobra całego narodu, dla dobra naszej wspólnej matki — Polski Ludowej.

Również ten wielki cel miał przed oczyma Rząd, podejmując doniosłe uchwały o regulacji cen i płac. Uchwały te, w swych ostatecznych rezultatach powinny przynieść duże korzyści również wsi polskiej, milionowym masom chłopskim pod każdym względem zainteresowanym w uprzemysłowieniu i sile naszej Ojczyzny.

Doraźne korzyści dla wsi wynikające z ostatnich uchwał Rządu, to przede wszystkim ukrócenie spekulantów, uniemożliwienie im wykupywania towarów, celem późniejszego odsprzedawania chłopom po wysokich cenach, to okiełznanie czarnego rynku, to pełne możliwości swobodnego obrotu mięsem i innymi produktami gospodarki chłopskiej, po wykonaniu obowiązkowych dostaw państwowych.

Oczywiście nie ukrywamy faktu, że wzrost cen szeregu artykułów przemysłowych zakupywanych przez wieś oznacza ograniczenie nadmiernych dochodów najzamożniejszych warstw chłopskich. Należy jednak podkreślić następujące ważne okoliczności:

1 W ciągu ostatnich lat poważnie wzrosły dochody wsi na skutek szybkiego wzrostu cen takich produktów gospodarstwa chłopskiego jak nabiał, mięso, warzywa.

2 Dotychczasowe świadczenia wsi na rzecz uprzemysłowienia Polski i zabezpieczenia jej obronności były znacznie niższe od świadczeń klasy robotniczej, podczas gdy realny poziom życia mas chłopskich w porównaniu z poziomem przedwojennym wzrósł bardzo poważnie.

Regulacja cen kieruje część nadmiernych dochodów zamożniejszych chłopów na rzecz rozbudowy siły gospodarczej i obronnej naszej Ojczyzny, będącej naszym dobrem najwyższym.

3 Jednocześnie Państwo zabezpiecza chłopom swobodny obrót nadwyżkami produktów rolnych po wykonaniu zobowiązań wobec Państwa, umożliwia np. nieskrępowaną sprzedaż mięsa bezpośrednio konsumentom po cenach ustalonych bezpośrednio między sprzedającym i kupującym. Oznacza to wyeliminowanie z obrotu mięsem pośrednika i spekulanta, który okradał i chłopa i konsumenta. Oznacza to, że dochód wsi za mięso sprzedane w drodze kontraktacji Państwu po nowych, wyższych cenach oraz bezpośrednio konsumentowi po cenach wolnorynkowych zwiększy się poważnie.

4 Ceny całego szeregu towarów przemysłowych mających doniosłe znaczenie dla wsi nie ulegają zmianie mimo wzrostu cen transportu i robocizny. Nie ulegają np. zmianie dotychczasowe ceny cegły, wapna, papy, cementu i innych ważnych dla wsi materiałów budowlanych.

Należy pamiętać, że w ciągu ostatnich lat poważnie wzrosły dochody pieniężne części rodzin chłopskich, których członkowie znaleźli pracę stałą lub sezonową w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych, w budownictwie, PGR i spółdzielczości. Wzrost dochodów pieniężnych wsi polskiej z tytułu tego rodzaju zatrudnienia członków rodzin chłopskich w ciągu 3 pierwszych lat Planu 6-letniego szacowany jest na kilka miliardów zł. Oznacza to poważną poprawę sytuacji materialnej mało i średniorolnych chłopów.

Poważnie wzrosły też różnego rodzaju świadczenia Państwa na rzecz wsi, np. w ciągu ostatnich kilku lat liczba synów i córek chłopskich otrzymujących od Państwa stypendium w szkołach średnich i wyższych wzrosła o dziesiątki tysięcy, wybudowano na wsi setki nowych szkół i zatrudniono kilkanaście tysięcy nowych nauczycieli, uruchomiono 1.000 nowych świetlic gminnych i otwarto setki nowych stałych kin wiejskich.

Zelektryfikowano i zradiofonizowano kilka tysięcy nowych gromad wiejskich, założono na wsi wiele nowych izb porodowych i ambulatoriów, zwiększono opiekę sanitarną, umożliwiając korzystanie z lecznictwa szpitalnego szerokim rzeszom ludności wiejskiej itd itd.

Nowy układ cen i zniesienie ograniczenia w obrocie produktami gospodarki chłopskiej, po wykonaniu dostaw obowiązkowych, będzie stanowić dodatkowy bodziec dla intensyfikacji i podniesienia wydajności gospodarstw rolnych, które niewątpliwie kryją w sobie jeszcze poważne, niewykorzystane rezerwy. Wzrost produkcji chłopskiej w najbliższych latach zabezpieczać będzie w dalszym ciągu i to w stopniu coraz wyższym stały wzrost dobrobytu i kultury mas pracujących na wsi.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego jest niezłomnie przekonany, że masy chłopskie i robotnicze, że cały nasz lud pracujący, który zawsze wykazywał głęboki patriotyzm i wysoki poziom świadomości obywatelskiej, z pełnym zrozumieniem odniosą się do doniosłych, słusznych i niezbędnych uchwał Rządu i uczynią wszystko, aby pod kierownictwem swego Rządu przełamać istniejące trudności i zapewnić pełne urzeczywistnienie naszych wielkich planów gospodarczych (oklaski).

Kułacy i wszelkiego rodzaju agenci imperializmu będą oczywiście próbowali przy pomocy kłamstw i oszczerstw siać zamęt w głowach i utrudniać wykonanie naszych zadań państwowych.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego jest przekonany, że masy chłopskie i robotnicze dadzą zdecydowany odpór reakcyjnym plotkom i kłamstwom (oklaski).

Masy chłopskie pamiętają, że to z rąk Rządu Ludowego otrzymała wieś pracująca 6 milionów ha ziemi, że to władza ludowa uwolniła wieś od potwornego brzemienia lichwiarskich długów, przepędziła obszarników, zabezpieczyła pracę i oświatę dla dzieci chłopskich, wyszkoliła i mianowała oficerami tysiące synów mało i średniorolnych chłopów, usunęła nędzę i głód z chat chłopskich, dźwignęła wieś gospodarczo i kulturalnie do poziomu, jakiego wieś polska nigdy przedtem nie znała.

Wszelkie próby kułackie, czy WRN-owskiej agitacji antypaństwowej niewątpliwie spotkają się z druzgocącym odporem nie tylko ze strony organów państwowych, ale również ze strony opinii publicznej, a zwłaszcza ze strony działaczy Frontu Narodowego.

Należy jednak pamiętać, że doraźne trudności związane z wprowadzeniem nowego układu cen i płac mogą stanowić grunt dla nieporozumień i wahań również wśród ludzi uczciwych, którym będziemy cierpliwie i po bratersku wyjaśniać sens i słuszność uchwał Rządu, uchwał torujących drogę do dalszego wzrostu gospodarki narodowej i dobrobytu ludu pracującego.

Spotykamy się czasem z rozumowaniem mniej więcej takiego rodzaju:

„Wszyscy widzimy, że poważnie rośnie produkcja i dochód narodowy, dlaczego by zatem nie przeznaczyć całego wzrostu dochodu narodowego na natychmiastowe podniesienie w tym samym stosunku poziomu życiowego każdej rodziny polskiej?"

Nie trudno wykazać błędność takiego rozumowania. Gdybyśmy cały wzrost dochodu narodowego przeznaczyli na wzrost bezpośredniej konsumcji, rezygnując z inwestycji, byłaby to polityka ślepa i samobójcza, prowadząca w swych nieuniknionych konsekwencjach każdego z nas i cały naród do upadku, rozkładu i nędzy. Polska nie rosłaby w sile, lecz musiałaby podupaść i nie tylko nie stawałaby się krajem przodującym i silnym, lecz znów zmieniłaby się w kraj zacofany, słaby i bezbronny, staczający się ku nieuchronnej katastrofie.

Naród nasz kierowany przez bohaterską klasę robotniczą postanowił nie bacząc na trudności i ofiary zbudować nową, silną i przodującą Polskę.

Rozporządzamy już szacunkowymi danymi o wynikach i osiągnięciach pracy i walki ludu polskiego w ciągu trzech pierwszych lat realizacji naszego wielkiego ogólnonarodowego Planu 6-letniego.

W porównaniu z rokiem 1949 osiągnęliśmy niemal dwukrotnie wyższy poziom produkcji przemysłowej.

(Ciąg dalszy na str. 4)

O wysokie tempo pracy od pierwszych dni Nowego Roku

Liczne załogi robotnicze coraz lepiej zdają sobie sprawę z konieczności utrzymywania rytmiczności w produkcji od pierwszych dni nowego roku. Napływające z całego kraju meldunki stwierdzają, że wiele zakładów przemysłowych, pracując rytmicznie, zapewnia sobie warunki pomyślnego wykonywania zadań czwartego roku Planu 6-letniego. Przykład tych przodujących zakładów pobudza do podnoszenia wydajności i doskonalenia organizacji pracy inne załogi, które dotychczas niezmobilizowały się w pełni do codziennej walki o plan 1953 r.

W celu zapewnienia sobie jak najlepszych warunków dla wypełnienia planu styczniowego, wiele załóg górniczych przystąpiło ze wzmożoną energią do walki o przekraczanie planów dziennych już od pierwszych dni nowego roku.

W dniu 2 bm., który był pierwszym dniem pracy górnictwa w r. 1953, na czoło w przemyśle węglowym wysunęła się załoga kopalni „Eminencja", osiągając 104,3 proc. planu dziennego. Górnikom z „Eminencji" niewiele ustępują towarzysze pracy z kopalni „Zabrze - Zachód", którzy plan dzienny wypełnili w 104,2 proc. Dobre wyniki osiągnęły również m. in. kopalnie: „Janina", „Ignacy", „Boże Dary", „Marcel" i inne.

Załoga Piotrkowskiego Kombinatu Bawełnianego im. M. Nowotki, która jedna z pierwszych w przemyśle bawełnianym wykonała swe zadania produkcyjne za rok 1952, przystąpiła do walki o pełne wykonanie planu na styczeń br. wyższego niż w grudniu ub. r.

Wiele młodych prządek przeszło w nowym roku na obsługę większej niż dotychczas ilości maszyn. Nowe zadania wykonują prządki ze znaczną nadwyżką.

6 robotnic Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych doniosło w dniu 2 bm. o ukończeniu przypadających na nie wg obowiązujących norm zadań 6 lat. Szeregi czołowych realizatorów zadań socjalistycznej 6-latki powiększyły: Aleksandra Gorsinow, Maria Wajda, Janina Rogusz, Irena Zając, Władysława Smoter i Janina Mariel. Dzień ich sukcesu stał się świętem całej załogi. Zwycięskim robotnicom złożono serdeczne gratulacje.

„W nowym, 1953 roku pracować będę ze zdwojoną energią — mówi jedna ze zwycięskich robotnic Irena Gorsinow — każdy rok przybliża nas coraz bardziej do wspaniałego obrazu naszej socjalistycznej Ojczyzny, o którym mówi program Frontu Narodowego".

W dniu 2 stycznia br. jak w ciągu wielu innych dni przekazano do użytku w woj. krakowskim nowe domy mieszkalne, obiekty socjalne, placówki ochrony zdrowia itp. M. in. górnikom kopalń jaworznickich przekazano do użytku 3 nowowybudowane bloki mieszkalne o 150 izbach.

ELBLĄG. Jeden z najpotężniejszych obiektów przemysłowych Wybrzeża — Zakłady Mechaniczne im. gen. Karola Świerczewskiego ulegną w br. dalszej rozbudowie i modernizacji. W związku z tym wzrosną zadania produkcyjne załogi. Wymagać one będą od wszystkich robotników wielkiej aktywności w pokonywaniu trudności, a przede wszystkim podnoszenia na wyższy poziom organizacji pracy i zwiększenia wydajności.

Rozumieją to doskonale przodujący ludzie Zakładów. Wielu z nich powitało czwarty rok Planu 6-letniego wykonaniem sześciu lub pięciu norm rocznych.

M. in. 6 norm rocznych wykonał przodujący formierz Aleksy Dembler. Jest on 5-krotnym przodownikiem pracy, wyrabiającym przeciętnie 300 proc. normy.

O wykonaniu 6 norm rocznych zameldował również w tym dniu przodujący formierz Stefan Szumowski. Wyrabia on przeciętnie normę w granicach od 350—370 procent.

ŁÓDŹ. Robotnicy, technicy i inżynierowie Elektrowni Łódzkiej, którzy ukończyli realizację planu rocznego już 26 listopada r. ub. walczą intensywnie od początku roku o pełne wykorzystanie maszyn, urządzeń kotłowych i transportowych w celu zapewnienia zakładom przemysłowym i mieszkaniom ludzi pracy normalnego dopływu energii elektrycznej.

WARSZAWA. Pomyślnie, z nadwyżką wykonując dzienne zadania produkcyjne rozpoczęły rok 1953 załogi dwu niedawno uruchomionych, wielkich budowli socjalizmu — cementowni „Wierzbica" i „Odra".

Cementownia „Wierzbica" zawdzięcza swe pierwsze tegoroczne sukcesy ofiarności i inicjatywie załogi, która w ostatnich dniach ub. roku przygotowała odpowiednie zapasy surowcowe, co umożliwiło zwiększenie produkcji klinkieru i uzyskanie nadwyżek w stosunku do zadań pierwszych dni stycznia.

Poważne przekroczenie dziennych planów produkcji cementu przez załogę „Odry" stanowi rezultat inicjatywy i ofiarnej pracy przede wszystkim takich robotników jak Józef Wala i Henryk Firlus, obsługujących młyny cementowe.

WAŁBRZYCH. Załoga Elektrowni „Victoria", która swoje zadania na rok 1952 wykonała na 34 dni przed terminem pierwsze dni 1953 roku powitała zorganizowanym wysiłkiem w celu dalszego przyśpieszenia rytmu pracy.

Rene Mayer usiłuje sklecić nowy rząd

Przywódca ugrupowania radykałów Rene Mayer zawiadomił prezydenta Auriola, że postanowił podjąć starania o utworzenie nowego rządu i w związku z tym ubiegać się będzie o inwestyturę we francuskim zgromadzeniu narodowym.

Dzienniki podają, że Rene Mayer opracowuje program polityczny, który przedstawi zgromadzeniu narodowemu. W związku z tym odbywa on rozmowy z rozmaitymi politykami, w tej liczbie z ambasadorem francuskim w Waszyngtonie, Bonnet.

Uroczysty pogrzeb Ludomira Różyckiego

WARSZAWA. Dnia 4 bm. na cmentarzu wojskowym na Powązkach odbył się pogrzeb jednego z najwybitniejszych kompozytorów polskich, laureata nagrody Państwowej I stopnia — Ludomira Różyckiego.

Przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina kondukt pogrzebowy skierował się w stronę Alei Zasłużonych, gdzie złożone zostały zwłoki wielkiego artysty.

Przed trumną kroczą wybitni polscy kompozytorzy A. Panufnik, W. Lutosławski, Z. Mycielski niosąc liczne odznaczenia Zmarłego, nadane mu przez Rząd Polski Ludowej m. in. order Sztandaru Pracy I klasy i Krzyż Komandorski z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

W kondukcie pogrzebowym, oprócz rodziny wielkiego kompozytora, wzięli udział: minister kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski, przedstawiciele Zw. Kompozytorów Polskich i innych związków twórczych, liczni przedstawiciele Państw. Opery i Filharmonii oraz młodzież warszawskich szkół artystycznych.

Nad otwartą mogiłą zgromadziły się tłumy mieszkańców Warszawy.

Po przemówieniach wiceprezesa Związku Kompozytorów Polskich Z. Mycielskiego i dyrektora Państwowej Opery Warszawskiej Z. Latoszewskiego, którzy podkreślili olbrzymie zasługi zmarłego dla dalszego rozwoju muzyki polskiej, zabrał głos w imieniu Rządu PRL minister kultury i sztuki — W. Sokorski.

„Wielkość twórczości Ludomira Różyckiego — powiedział m. in. minister Sokorski — polega na tym, że był on mocno związany w swej twórczości z ludem, że głęboko miłował swój naród. Do ostatniej chwili pracował dla ludu, dla Polski. Imię Ludomira Różyckiego zostanie na zawsze w pamięci i sercach wszystkich Polaków".

Na mogiłę znakomitego kompozytora złożono liczne wieńce i wiązanki kwiatów.

Rząd Churchilla chce włączyć Niemcy Zach. do agresywnego paktu atlantyckiego

LONDYN. Dziennik „Scotsman" donosi, że rząd angielski rozważa obecnie sposoby zmiany planu remilitaryzacji Niemiec Zachodnich w wypadku, gdyby parlament francuski i parlament boński odmówiły ratyfikacji układu o utworzeniu tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej". Układ ten przewiduje, jak wiadomo, utworzenie agresywnej „armii europejskiej", której trzon mają stanowić dywizje zachodnio-niemieckie pod dowództwem generałów hitlerowskich.

Jeden z projektów rozpatrywanych obecnie przez rząd Churchilla przewiduje włączenie Niemiec Zachodnich do agresywnego paktu północno-atlantyckiego.

Wiadomość o zamiarze rządu Churchilla włączenia Niemiec Zachodnich do paktu atlantyckiego podaje także dziennik „Yorkshire Post".

*

NOWY JORK. Prasa amerykańska donosi, że John Foster Dulles, biorąc pod uwagę wzmagający się sprzeciw opinii publicznej krajów Europy Zachodniej wobec projektów stworzenia tzw. „armii europejskiej" opracowuje nowy plan remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Swój plan stworzenia neohitlerowskiego wehrmachtu Dulles zamierza przeforsować nie licząc się w najmniejszym stopniu z opinią rządu francuskiego. Francja ma być najzwyczajniej postawiona przed faktem dokonanym.

Ponad 20 tysięcy mieszkańców Moskwy widziało już przedstawienie Opery Poznańskiej

3 stycznia br. zespół Państwowej Opery Poznańskiej, przebywający w Związku Radzieckim na zaproszenie Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR, wystawił operę Stanisława Moniuszki „Straszny Dwór".

W ciągu 2-tygodniowego pobytu w Moskwie zespół Opery Poznańskiej wystawił „Halkę" Moniuszki, „Bunt Żaków" Tadeusza Szeligowskiego i „Borysa Godunowa" Modesta Musorgskiego. Na przedstawieniach tych było obecnych ponad 20.000 mieszkańców Moskwy.

Goście polscy spotkali się z pracownikami sztuki stolicy radzieckiej, z artystami Teatru Wielkiego i Teatru Muzycznego im. Stanisławskiego i Niemirowicza-Danczenki.

Prasa radziecka i miłośnicy muzyki wysoko ocenili grę artystów polskich.

Doniosła uchwała Rządu skutecznym orężem w walce o zabezpieczenie siły i wielkości Ojczyzny

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Wydajność pracy robotników przemysłowych wzrosła w latach 1950-52 o około 36 proc.

OSIĄGNIĘCIA ROKU 1952

W ubiegłym roku uruchomiliśmy szereg nowych wielkich zakładów przemysłowych, jak np. elektrownię w Dychowie, kopalnie: „Ziemowit" i „Wesoła II", potężny zgniatacz w hucie „Bobrek", cementownię „Wierzbica", nową koksownię w hucie „Kościuszko", cegielnię „Gigant" w Zielonce i wiele innych. Wybudowaliśmy ponad 100 tys. nowych izb mieszkalnych, wyremontowaliśmy około 580 tys. izb w mieszkaniach ludzi pracy, wznieśliśmy 350 nowych szkół, uruchomiliśmy ponad 7 tys. nowych miejsc dla dzieci w przedszkolach. Chłopi pracujący zorganizowali w roku ub. ponad 1700 nowych spółdzielń produkcyjnych, których ogólna liczba wzrosła do 4880.

Liczba studentów w szkołach wyższych i średnich wszelkiego typu wzrosła z 518 tys. w r. 1949 do 710 tys. w r. 1952, w tym liczba stypendystów otrzymujących pomoc ze skarbu Państwa wzrosła do 200 tys.

Ogólna liczba robotników i pracowników umysłowych zatrudnionych w gospodarce socjalistycznej wzrosła z 3.900.000 w końcu 1949 r. do 5.600.000 w końcu roku ub.

Ogólny fundusz płac zarobkowych wzrósł w tym samym czasie o 90%.

Dzięki ofiarnej pracy milionów patriotów i braterskiej pomocy Związku Radzieckiego — Polska coraz szybciej przekształca się w kraj wielkiej metalurgii i wielkiej chemii, kraj silny gospodarczo i zdolny do skutecznej obrony swych interesów narodowych przed wszelkimi zakusami amerykańskiego i neohitlerowskiego imperializmu.

Z dumą patrzymy na doniosłe rezultaty twórczego trudu mas ludowych osiągnięte pod sztandarami Frontu Narodowego pod przewodem Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta!

Dzięki tym wysiłkom osiągnęliśmy to, o czym mówił w swym referacie na VII Plenum KC PZPR tow. Bierut:

„Mamy jeszcze wiele poważnych niedomagań, braków, trudności, nie różami, oczywiście, usłane jest nasze życie, nie lekka jest nasza codzienna praca, nie szczędzi nam jeszcze życie wielu trosk, wielkie i trudne stoją przed nami zadania.

Ale jedno możemy powiedzieć twardo: Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym. Daremne są nadzieje tych, którzy licząc na naszą słabość, szczerzą na nas grabieżcze zęby. Daremne są apetyty niedobitków hitlerowskich i ich imperialistycznych włodarzy, którzy bredzą nieprzytomnie o naszych ziemiach nad Odrą i Nysą. **Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 r., minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców".**

Nasze pokolenie wzięło na swe barki ogromny trud szybkiego uprzemysłowienia Polski tak, aby Ojczyzna nasza jak najrychlej stanęła w rzędzie przodujących krajów Europy i mogła w pełni, w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego pokrzyżować machinacje zbrodniczego imperializmu amerykańskiego i neohitlerowskiego, dybiącego na nasze Ziemie Odzyskane, czyhającego na naszą wolność i niepodległość.

Naród nasz nie szczędzi trudu i ofiar dla zabezpieczenia siły i wielkości Ojczyzny tak, jak nie szczędził krwi w walce o jej wolność i niezależność. Całemu narodowi przoduje pod tym względem nasza bohaterska i ofiarna klasa robotnicza, która dźwiga główny ciężar pracy i poświęceń dla uprzemysłowienia i umocnienia Polski.

Program Frontu Narodowego sprowadza się przede wszystkim do podnoszenia sił gospodarczych i obronnych naszego kraju i do podnoszenia poziomu dobrobytu i kultury mas pracujących.

Realizujemy ten program w walce z wrogimi siłami klasowymi, ograniczając je i wypierając nieustannie, eliminując ich rozkładowy wpływ na naszą gospodarkę narodową.

Nie wolno nam nie łamać przeszkód, jakie stawiają nam elementy kułackie i spekulacyjne w normalnym zaopatrzeniu ludności pracującej. Taką przeszkodę stanowił właśnie dotychczasowy wypaczony układ cen i obrotów towarowych między miastem i wsią, na którym żerowały elementy spekulacyjne i kułackie.

Obecnie przegrupowujemy swoje siły, aby w nowym szyku skuteczniej bić wroga klasowego, rozgromić spekulantów, zabezpieczyć pełne urzeczywistnienie programu Frontu Narodowego, programu, za którym głosował cały naród w dniu 26 października 1952 r.

Zadaniem wszystkich komitetów i wszystkich działaczy Frontu Narodowego jest wszechstronne wyjaśnianie najszerszym masom sensu i głębokiej słuszności uchwały Rządu, zdecydowane rozbijanie wszelkich plotek i oszczerstw, pogłębianie w masach głębokiej wiary w słuszność drogi, po której kroczymy i bezgranicznego zaufania do naszego Rządu Frontu Narodowego i jego mądrego doświadczonego sternika! (oklaski)

Szczególnie odpowiedzialne i ważne zadania w pracy nad uświadamianiem masom pracującym celów i kierunku polityki władzy ludowej ma nasza awangarda — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Wszyscy jej aktywiści i członkowie niewątpliwie uświadamiają sobie w pełni te swoje zadania. Nie poskąpią oni sił i trudu, aby budzić w masach pracujących miast i wsi wiarę w słuszność drogi, którą Partia prowadzi naród.

Chodzi dziś o sprawę doniosłą. Chodzi o zabezpieczenie pełnego zwycięstwa w walce przeciw spekulantom i kułakom, o uodpornienie szerokich rzesz w mieście i na wsi przeciw podszeptom wroga i dywersyjnym plotkom, o pobudzanie i rozwijanie aktywności patriotycznej najszerszych mas robotników i inżynierów, chłopów i nauczycieli, rzemieślników i spółdzielców, kobiet i młodzieży, w walce o wykonanie planów produkcyjnych, o wzrost wydajności pracy, o umocnienie spójni między miastem i wsią, o urzeczywistnienie naszego wielkiego programu narodowego.

Skupimy się wszyscy w szeregach Frontu Narodowego, w tej pięknej, ofiarnej pracy dla dobra ludu pracującego, w tej bitwie o siłę i szczęście narodu, którą toczymy i niewątpliwie zakończymy zwycięsko pod kierownictwem Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Towarzysza Bolesława Bieruta.

(Długotrwałe oklaski. Z sali padają okrzyki na cześć Frontu Narodowego i jego Przewodniczącego Bolesława Bieruta. Zebrani skandują „Bie-rut, Bie-rut!")

Nasza podróż do ZSRR służyć będzie dalszemu zacieśnianiu przyjaźni oraz wzmacnianiu wspólnej walki o pokój

Oświadczenie delegacji pisarzy polskich

W siedzibie Związku Pisarzy Radzieckich w Moskwie odbyła się konferencja prasowa bawiącej w Związku Radzieckim delegacji pisarzy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Pisarze polscy przebywali w ZSRR miesiąc. Prócz Moskwy zwiedzili oni Leningrad oraz odbyli podróż po Gruzji. Członkowie delegacji zwiedzili różne zakłady pracy, odbyli spotkania z robotnikami i inżynierami, zapoznali się z działalnością szkół, instytucji kulturalnych i naukowych. Opisali oni swe wrażenia we wspólnym oświadczeniu, które złożył na konferencji prasowej sekretarz generalny Związku Pisarzy Polskich — *Jerzy Putrament*.

Wyjeżdżamy — stwierdza oświadczenie — pod głębokim wrażeniem wysokiego poziomu dobrobytu mas ludowych i rozmachu budownictwa komunistycznego w ZSRR.

Członkowie delegacji podkreślali dalej, że wielkie wrażenie wywarło na nich ogromne poszanowanie w ZSRR tradycji narodowych, które dzięki wspaniałej organizacji muzeów i wystaw żyją i do dnia dzisiejszego aktywnie oddziaływują na rozwój kulturalny najszerszych mas ludowych.

Przekonaliśmy się — wskazuje dalej oświadczenie — że sprawy kultury odgrywają w życiu człowieka radzieckiego ogromną rolę. Ludzie radzieccy, którzy dzięki swym bohaterskim wysiłkom wygrali wojnę, a obecnie ofiarnie i owocnie pracują dla sprawy pokoju, znajdują zawsze czas dla zaspokojenia swych stale rosnących potrzeb kulturalnych.

Przekonaliśmy się o tym patrząc na przepełnione sale teatralne i koncertowe, na wielką frekwencję w muzeach i bibliotekach, na wysoki poziom twórczości amatorskiej, będący obecnie jednym z organicznych elementów życia całego społeczeństwa radzieckiego.

Przekonaliśmy się również, że pisarze radzieccy są nierozerwalnie związani ze swym narodem i odgrywają ogromną rolę w jego rozwoju ideologicznym i kulturalnym. Rzeczą bardzo cenną dla nas było zapoznanie się z naukowymi instytucjami pracującymi nad zagadnieniami kultury polskiej. Podkreślamy z radością, że uniwersytety Związku Radzieckiego wychowują szerokie kadry młodych badaczy i propagatorów naszej literatury klasycznej i współczesnej. Fakt ten stanowi dla nas jeszcze jedno ważkie świadectwo stale umacniających się więzów ideowych i kulturalnych między narodami radzieckim i polskim.

Zwiedzenie szkół, domów dziecięcych, pałaców pionierów unaoczniło nam, że radzieccy chłopcy i dziewczęta wyrastają na pełnowartościowych obywateli, całkowicie dojrzałych i gotowych do wykonywania wielkich zadań.

Jesteśmy — stwierdza oświadczenie — przedstawicielami narodu, któremu nowe życie i wolność przyniosła bohaterska Armia Radziecka i który obecnie, opierając się na przyjaźni, przykładzie i pomocy Kraju Rad, buduje swe szczęście. Powracamy do Polski wzbogaceni cennym doświadczeniem, które postaramy się jak można najpełniej przekazać polskiemu społeczeństwu. Jesteśmy głęboko przekonani, że nasza podróż do Związku Radzieckiego służyć będzie dalszemu zacieśnieniu przyjaźni między naszymi narodami i będzie wkładem w naszą wspólną walkę o pokój.

Następnie wystąpili na konferencji prasowej Gustaw Morcinek, Tadeusz Konwicki, Seweryna Szmaglewska i inni, którzy opowiedzieli o swych podróżach do Leningradu i Gruzji, o spotkaniach z młodzieżą radziecką, jak również o twórczych planach polskich pisarzy.

Pierwsze posiedzenie nowego Kongresu USA

NOWY JORK (PAP) W dniu 3 stycznia br. odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Joseph Martin został wybrany przewodniczącym Izby Reprezentantów na miejsce demokraty S. Rayburna, który będzie sprawował funkcję przywódcy opozycji demokratycznej w Izbie.

W senacie przywódcą większości republikańskiej wybrany został Robert Taft, a przywódcą opozycji demokratycznej L. Johnson.

STYCZEŃ **6** WTOREK

DZIS:
Trzech Króli

JUTRO:
Juliana, Lucjana

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Biuro ogłoszeń



Personel każdego sklepu zobowiązany jest dbać o estetyczny wygląd lokalu i wystawy sklepowej. Niestety rozpowszechnił się u nas zwyczaj, na mocy którego kierownicy i właściciele niektórych sklepów przyjmują ogłoszenia, oklejając nimi okna wystawowe. Rekord swojego rodzaju pobił „sklep artykułów piśmiennych" na ul. Grunwaldzkiej nr 43. Szyba wystawowa sklepu „ozdobiona" jest aż siedmioma ofertami. Pomijając fakt, że wystawa sklepowa nie jest biurem ogłoszeń, mieszkańcy okolicy jednogłośnie stwierdzają, że oblepiona karteluszkami szyba wcale nie zachęca do odwiedzania składu, co niechaj weźmie pod uwagę personel „rekordowego sklepu" i jego coraz liczniejsi naśladowcy. (Szach)

Też sława



Nieszczególną sławą wśród stałych pasażerów „trójki" cieszy się konduktor nr 123 znany z aroganckiego odnoszenia się do pasażerów a szczególnie do „babsztylów", którym nie można wierzyć jak zwykle się wyraża o pasażerach.

Na liczne uwagi podkreślające nieodpowiednie zachowanie się pracownika MPK zazwyczaj radzi on udać się pokrzywdzonym ze skargą spoglądając przy tym wzrokiem, który „zabija". (Szach)

AKTYW POLITYCZNY
społeczeństwa bydgoskiego obraduje nad doniosłą uchwałą Rządu

Z żywym zainteresowaniem i właściwym zrozumieniem przyjęło społeczeństwo woj. bydgoskiego uchwałę Rady Ministrów w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń handlu nadwyżkami produktów rolniczych. W niedzielę i poniedziałek w wielu zakładach pracy odbyły się narady aktywu partyjnego oraz aktywu Frontu Narodowego poświęcone doniosłej uchwale Rządu, która stanowiąc poważny cios w spekulację i przywracając zachwianą równowagę rynkową zmierza do właściwego zaopatrzenia ludności miejskiej w artykuły pochodzenia rolniczego a pracującej ludności wiejskiej — w artykuły przemysłowe.

Dyskutując na zebraniach treść uchwały robotnicy, inżynierowie, urzędnicy i młodzież wskazywali, że nowa uchwała Rady Ministrów zapewnia bardziej sprawiedliwy i zgod ny z interesami Państwa podział dochodu narodowego. Uchwała ta w ostatecznym wyniku przyniesie podniesienie poziomu życiowego.

Aktywiści podkreślali, iż dołożą największych starań, dla wyjaśnienia wśród szerokich rzesz społeczeństwa istotnego sensu uchwały walcząc równocześnie zdecydowanie z wszelką antypaństwową plotką i wrogim wypaczaniem treści tego, ważnego dla każdego człowieka pracy postanowienia Rządu.

W Woj. Ośrodku Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy obradował w niedzielę aktyw PZPR i aktyw Frontu Narodowego Dzielnicy Bydgoszcz Fabryczna.

Po referacie kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Jana Korczaka wywiązała się obszerna dyskusja. Mówcy wskazywali, że uchwała rządu przyczyni się do szybszego pokonywania trudności i przeszkód na drodze naszego socjalistycznego budownictwa i stwarza warunki dla podniesienia stopy życiowej ludzi pracy.

„Uchwała Rządu w całej swojej treści służy interesom klasy robotniczej" — stwierdził m. in. dyrektor Pomorskiej Fabryki Taśm i Pasów — Kolęda.

W lokalu Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Bydgoszczy odbyła się specjalna narada wojewódzkiego aktywu SD poświęcona omówieniu uchwały Rządu. Treść uchwały zreferował przedstawiciel CK SD sędzia St. Kapitaniak. W dyskusji, w której zabierało głos kilkunastu mówców podkreślano doniosłość uchwały dla przywrócenia równowagi na rynku i lepszego zaopatrzenia świata pracy w produkty rolnicze. Znaczną część dyskusji poświęcono omówieniu zadań Stronnictwa w związku z upowszechnieniem zasadniczych założeń uchwały Rządu.

KOMUNIKATY

Dnia 8 bm. tj. w czwartek o godz. 18,30 w audytorium Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Bydgoszczy, przy ul. Św. Trójcy 37 dypl. optyk ob. Mroziński wygłosi odczyt „Zastosowanie optyki w technice". Odczyt połączony będzie z wyświetleniem filmów związanych z tematem.

Wszyscy do zbiórki odpadków użytkowych!

Zapewniamy bazę surowcową
dla przem. włókienniczego i papierniczego

Styczeń poświęcony jest wzmożeniu akcji w zbiórce odpadków użytkowych.

Ministerstwo Oświaty ogłosiło w tym celu współzawodnictwo w tej akcji między szkołami. Na zwycięzców współzawodnictwa międzyszkolnego czekają wartościowe nagrody zespołowe i indywidualne. Przewidziane są również nagrody dla opiekunów zbiórki makulatury i odpadków użytkowych w szkołach.

Do zbiórki odpadków użytkowych zobowiązane są również zakłady pracy, przydzielające swym pracownikom odzież ochronną, a więc i dysponujące odzieżą nie nadającą się po pewnym czasie do dalszego użytku.

Wzmożenie akcji zbiórki odpadków użytkowych, głównie szmat ma na celu zapewnienie bazy surowcowej dla przemysłu włókienniczego i papierniczego oraz dla wykonania planów skupu szmat i odpadków włókienniczych.

Wydana w czerwcu ub. roku uchwała Prezydium Rządu stwierdza, że „zgodnie z obowiązującymi przepisami o obrocie i gospodarowaniu odpadkami użytkowymi, gromadzeniu i zaoferowaniu do skupu placówkom Centrali Odpadków Użytkowych podlegają zużyte i nie nadające się do dalszego użytkowania wyroby wykonane z włókna pochodzenia zwierzęcego, roślinnego i włókien sztucznych, a w szczególności: odzież ochronna oraz umundurowanie z tkanin wełnianych, bawełnianych i włókien sztucznych, artykuły bieliźniane i inne jeszcze wyroby włókiennicze".

Do punktów skupu odpadków użytkowych odstawiane winny być również odpadki tkanin i wyrobów włókienniczych powstające przy produkcji bądź też przy przerobie w zakładach pracy a nie mające dalszego zastosowania produkcyjnego w tych zakładach.

Obowiązek odstawiania szmat i innych artykułów włókienniczych dotyczy w szczególności urzędów, przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej oraz szpitale, hotele, pensjonaty domy wczasowe, internaty, żłobki, domy starców itp. instytucje. Projektowane jest również przeprowadzanie zbiórek odpadków użytkowych przez komitety blokowe. (s)

KRONIKA TEATRALNA

DZIŚ „KLUB KAWALERÓW" o godz. 15 i 19

Dziś w Teatrze Ziemi Pomorskiej odbędą się dwa przedstawienia komedii Michała Bałuckiego „Klub kawalerów". Z uwagi na partie wokalno-muzyczne początek popołudniówki o godz. 15, natomiast wieczornego spektaklu o godz. 19.

Tradycyjna choinka noworoczna

Tradycyjna choinka noworoczna dla dziatwy pracowników Bydgoskiej Fabryki Papieru odbyła się 1 bm. w świetlicy fabrycznej.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili na wstępie: przew. Rady Zakładowej — ob. F. Lewandowski oraz dyrektor BZP ob. B. Białyński, podkreślając naszą radość i dumę z osiągnięć trzeciego roku Planu 6-letniego.

Część artystyczną obchodu noworocznego wypełniły popisy taneczne i wokalne oraz deklamacje najmłodszej i starszej dziatwy. Dziadek Mróz — główna atrakcja wieczoru — dostarczył wiele emocji szczególnie najmłodszym.

R. Bakst - solistą pierwszego koncertu Państw. Filharmonii Pomorskiej

Inauguracyjny koncert Państwowej Filharmonii Pomorskiej poświęcony jest muzyce romantycznej i post romantycznej. Jednym z najbardziej typowych przedstawicieli romantyzmu w muzyce jest niewątpliwie Robert Schumann. Jego IV Symfonia będzie głównym punktem programu. W drugiej części koncertu usłyszymy brawurową uwerturę do op. „Sprzedana narzeczona" Smetany oraz koncert fortepianowy fis-moll Skriabina. Jest to utwór niezmiernie rzadko wykonywany, powstały pod silnym wpływem Chopina. Solistą koncertu będzie RYSZARD BAKST, dyrygentem zaś — ROMAN MACKIEWICZ.

Koncert odbędzie się 9 stycznia bm. w Teatrze Ziemi Pomorskiej o godz. 19,30.

Pierwsi w sporcie pierwsi w nauce

W dniach od 24 do 27 lutego br. pod hasłem „Pierwsi w nauce, pierwsi w sporcie" rozegrane zostaną w Krynicy IV z kolei Harcerskie Igrzyska Zimowe.

W tegorocznych igrzyskach w odróżnieniu od lat ubiegłych brać będą mogły udział również dzieci niezrzeszone w organizacji młodzieżowej, co przyczyni się niewątpliwie do dalszej popularyzacji sportów zimowych wśród szerokich rzesz młodzieży szkolnej.

Igrzyska centralne poprzedzone będą igrzyskami na szczeblach szkolnych w dniach od 1—15 bm. powiatowych od 15—30 bm. i na szczeblu wojewódzkim od 7—8 lutego.

Warunkiem dopuszczenia do zawodów jest posiadanie odznaki BSPO, dobre postępy w nauce oraz zaświadczenie lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.

W igrzyskach tegorocznych startować będzie młodzież urodzona w latach 1938, 1939 i 1940. Młodsze dzieci startować będą w zawodach szkolnych, potem w powiatowych.

Program zawodów obejmować będzie bieg zjazdowy, bieg patrolowy, jazdę szybką na lodzie, jazdę figurową na lodzie, tor przeszkód oraz saneczkowanie.

Na igrzyska centralne z woj. bydgoskiego wyjedzie 40 dzieci. (s)

Czas skończyć z walkowerami
Niedźwiedzki znów bez przeciwnika na meczu Kolejarz Bydgoszcz - Spójnia Warszawa 12:8

Trzy walkowery, trzy walki zakończone przed czasem — oto plon cyfrowy pojedynku bokserów bydgoskiego Kolejarza ze stołeczną Spójnią. Jak na II ligę wystawia on obu drużynom niezbyt pochlebne świadectwo. O ile jednak Kolejarza Bydgoszcz można częściowo usprawiedliwić za brak zawodników w wadze półciężkiej i ciężkiej (w tych kategoriach niełatwo o właściwy narybek), to absolutnie nie rozumiemy postępowania kierownictwa Spójni. Wolało ono oddać dwa punkty walkowerem, aniżeli wystawić „piórkowca" przeciwko reprezentantowi Polski Niedźwiedzkiemu. W rezultacie sympatyczny olimpijczyk, spragniony bezskutecznie od dłuższego czasu walk, wszedł w tym sezonie po raz niewiadomo który na ring, by zejść z niego bez... wymiany jednego ciosu.

Tego rodzaju polityka „unikania" spotkań z zawodnikami kadry narodowej nie powinna być dłużej tolerowana. Reprezentanci nasi muszą przecież szlifować formę w ogniu możliwie jak najczęstszych walk i to z przeciwnikami o odmiennych stylach. Kiedy wreszcie mają sprawdzić swoją aktualną formę i postępy rozwoju umiejętności, jak nie na ringu z krajowymi przeciwnikami? Dlatego też czynniki kierownicze naszego boksu oraz zrzeszenia sportowe powinny zająć się likwidacją tego niepożądanego zjawiska. Chcemy wreszcie na meczach ligowych widzieć dwie pełne dziesiątki zawodników. Dopiero wówczas boks spełni swoje zadanie.


Niedźwiedzki


Walczak

Jeśli chodzi o przebieg niedzielnych walk to stały one na przeciętnym poziomie. W obu drużynach obok punktów silniejszych uwidoczniły się poważne luki. Kolejarz Bydgoszcz posiada w tej chwili wyrównany zespół jedynie do wagi półśredniej włącznie, przy czym do najlepszych zaliczyć trzeba (na podstawie walk) Walczaka i Pawłowskiego. Mocnymi punktami Spójni byli tak rutynowani zawodnicy, jak Kubowicz i Kwaśniewski. Zadatki na klasowego boksera posiada również Grzesiewicz, zawodnik o błyskawicznym refleksie i jeszcze szybszym ciosie. Szkoda, iż jeden z nich zadany nieprawidłowo, skończył się dyskwalifikacją Grzesiewicza. Więcej szczęścia miał Kwaśniewski. Cios, który wylądował na Nowackim wyraźnie poniżej pasa w dziwny sposób uszedł uwadze sędziów. W konsekwencji niedoświadczony Nowacki przegrał przez k. o.

Nie tylko jednak ten werdykt wzbudził zastrzeżenia. Z kompletu sędziów


Lis


Nowak Zb.

punktowych: Twardowski, Chorążak i Muszol ostatni znalazł się w nim chyba przez omyłkę. Orzeczenia ob. Muszola stały bowiem w tak rażącej sprzeczności z ocenami dwóch pozostałych arbitrów, iż zdyskwalifikowały go całkowicie w oczach publiczności.

A oto wyniki techniczne poszczególnych walk:

W muszej: Lis (K) zwyciężył w II rundzie przez t. k. o. prymitywnego Sierpińskiego (S), **w koguciej:** Oczachowski (K) uległ jednogłośnie na punkty Kubowiczowi (S), **w piórkowej:** Niedźwiedzki (K) zdobył punkty bez walki, **w lekkiej:** Walczak (K) po najlepszej walce dnia zwyciężył Łukomskiego (S), **w lekkopółśredniej:** Nowak (K) już w pierwszej rundzie wygrał przez t. k. o. z Ruszkowskim (S), **w półśredniej:** Pawłowski (K) dzięki nieustannemu atakowi pokonał silniejszego fizycznie Pydę (S), **w lekkośredniej:** Ratajczak (K) wygrał na skutek dyskwalifikacji Grzesiewicza (S), **w średniej:** Kwaśniewski (S) zwyciężył w II


Pawłowski


Kubowicz

rundzie przez k. o. Nowackiego (K), **w półciężkiej:** Zawadzki, a w ciężkiej Parkot zdobyli punkty walkowerem dla Spójni z powodu braku przeciwników. W sumie Kolejarz Bydgoszcz odniósł szczęśliwe zwycięstwo 12:8. (R).

Sport

SZUDZICHOWSKI MISTRZEM POMORZA W TENISIE STOŁOWYM

W ub. niedzielę w świetlicy WKPG nastąpiło dokończenie mistrzostw Pomorza w tenisie stołowym mężczyzn. Do finału zakwalifikowało się czterech zawodników: Klaus i Szudzichowski z Unii Kruszwica oraz Knieć (Kolejarz Toruń) i Engel ze Spójni Włocławek.

Mistrzem Pomorza na rok 1953 został Szudzichowski, wicemistrzem Klaus, trzecie miejsce zajął Knieć, a czwarte Engel. Finałowe rozgrywki przyniosły następujące wyniki:

Szudzichowski — Engel 3:1, Knieć — Engel 3:1, Klaus — Knieć 3:1, Klaus — Engel 3:1, Szudzichowski — Klaus 3:1, Szudzichowski — Knieć 3:0. Mistrz i wicemistrz Pomorza oraz Knieć reprezentować będą nasz okręg na indywidualnych Mistrzostwach Polski we Wrocławiu, które odbędą się w dniach od 9—11 stycznia.

DZIŚ „DERBY" W HOKEJU NA LODZIE

Dziś o godz. 18 na Stadionie Zimowym ZS Gwardia przy ul. Zamojskiego rozegrany zostanie pierwszy w tym sezonie na terenie Bydgoszczy mecz hokeja na lodzie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. W spotkaniu tym zmierzą się dwaj lokalni rywale, pretendujący do tytułu mistrza Pomorza, Gwardia i OWKS. Do meczu tego drużyny przygotowały się nader starannie i wystąpią w swych najsilniejszych składach. OWKS z Zielińskim, Trustowskim, Polakiem, Tulidzińskim i Masłowskim na czele. Gwardia zapowiedziała wystawienie do meczu tego również najlepszych zawodników m. in. Makutynowicza, Kucharskiego, Czyżewskiego, Brzeskiego, Gintera i Klema.

Wieczory teatralne

„Kto zawinił?"
Komedia G. Mdivaniego

Czy problematyka planowania, produkcji i współzawodnictwa nadaje się w ogóle na materiał sceniczny — i to w dodatku — komediowy?

Otóż okazuje się, że nadaje się i że można o niej mówić — pod jednym jednakże warunkiem, że mówi się z talentem. Z talentem nie oratorskim, oczywiście, ale komediopisarskim. Boć nie ma gorszej piły jak teatr, który chce zastąpić mównicę. Może ją zastępować i powinien — ale tylko swoim odrębnym, scenicznym sposobem. Inaczej — nuda i klapa. I żadne czary i cuda inscenizatora i scenografa nic tu nie pomogą. Pomóc może tylko — talent dramaturga. Świetnym na to dowodem jest przykład Mdivaniego. Przez sześć odsłon sztuki „Kto zawinił" opowiada on o produkcji i dystrybucji butów a publiczność wsłuchuje się z napiętą bez przerwy uwagą. I bawi się przy tym wybornie, ani dostrzegając, jak ją autor — w sposób niezwykle ujmujący i dowcipny pozyskuje dla bardzo ważnej sprawy. Bo sztuka się skończy, śmiech przebrzmi a przekonanie zostanie: przekonanie, że celem najważniejszym wszelakiego planowania, produkcji i współzawodnictwa jest nie co innego, jak troska o człowieka.

Rzecz prosta że najlepszą nawet robotę autorską popsuć może niezdarność czy nieporadność wykonawców. Na scenę bydgoską wprowadził sztukę Mdivaniego — Stefan Winter. Czy zawinił w czym w stosunku do niej? Nie. Jako reżyser sprawił się bez zarzutu. Ustalił jednolity charakter inscenizacji, postarał się o właściwe tempo akcji i przypilnował stylu gry kolegów. Nie pozwolił nikomu na wyłamanie się z obrębu komedii. A wielką zdradzali ku temu ochotę zwłaszcza Konieczka i Cichoracki. Bardzo ich kusiły farsowe uciechy. Kusiły, lecz nie skusiły. Dając paradnie zabawne figury nie wykroczyli jednak za ramy realistycznej komedii.

Z rasowej komedii rodem byli Rucińska, Legut, Alszyńska, Olszewski, Niemczyk i Bombor a także Darłak w roli rezolutnej ekspedientki. Rafał Kajetanowicz dał w roli sekretarza Komitetu Dzielnicowego Partii — postać bardzo trafnie narysowaną, nieszablonową i przekonywującą. Nader starannie opracowała swą rolę Lucyna Ćwiklikówna. Miała zadanie niełatwe, bo kierowniczka sklepu obuwia Gołubkowa i dyrektor fabryki obuwia — Kowrigin, to główne postacie sztuki. Od sposobu interpretacji tych ról zależy w znacznej mierze powodzenie, więcej — właściwy „wydźwięk" utworu. Bardzo poprawnej, niejednokrotnie ujmującej grze Ćwiklikówny przydałoby się więcej nieco bezpośredniości i żywiołowości. Tych właśnie elementów, które w interpretacji Wintera uczyniły z roli dyr. Kowrigina — postać niezmiernie plastyczną i żywą. Możemy tu już mówić o kreacji w pełnym tego słowa znaczeniu. Dzięki niej to właśnie sztuka nabrała tak ciepłych barw i dramatycznej niejednokrotnie głębi. Nie bez podziwu notujemy tu szerokość skali i sugestywność środków jakimi dysponuje Winter. I podkreślamy także ich oszczędność i szlachetność. Bez uciekania się do groteski lub patosu umie Stefan Winter wyzwalać najszczerszy śmiech czy niekłamane wzruszenie. Jakże np. głęboko wzruszające były te partie sztuki, gdy Winter-Kowrigin, przeniesiony z wyżyn dyrektorskiego fotela na skromne krzesło kierownika sklepu — nie zmalał, lecz przeciwnie rósł wewnętrznie, swe osobiste ambicje podporządkowawszy sprawie społecznej. Jak łatwo tu było pustą deklamacją popsuć ujmującą pracę autora i ciężko zawinić wobec sztuki. Stefan Winter jednak nie zawinił, jak nie zawiniła cała jego załoga, nie wyłączając scenografa. I tak — rzetelny wysiłek zespołu bydgoskiego sprawił, że dobrej i mądrej komedii radzieckiej takie na scenie naszej zgotowano przyjęcie, na jakie w pełni zasługuje.

Marian Turwid

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Wtorek: Klub kawalerów (15 i 19).

Środa: Klub kawalerów (19).

KINA

Pomorzanin: Wołga, Wołga (10), Dzieci ulicy (12), Taras Szewczenko (13.45, 15.45, 18 i 20.15(.

Polonia: Skarb (11), Fan fan Tulipan (14, 16, 18 i 20).

Orzeł: Brunatna pajęczyna (12), Uczniowski rewir (15, 17 i 19).

Wolność: Ostatni Mohikanin (10), Na odsiecz Carycyna (12), Młodość Chopina (14, 16, 18 i 20).

Gryf: Dubrowski (11), Diabelska grań (15, 17 i 19).

Bałtyk: Górą dziewczęta (10 i 12). O 6-tej wieczorem po wojnie (15, 17 i 19).

Mir: Gęsiarek Matyi (17 i 19).

Rozmaitości: Sztuka francuska w walce o pokój. Kierowcy PKS (16—23).

Fotoplastikon: Arizona i Brazylia (w godz. 14-21)

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: Obrazy Stanisława Kamockiego (codz. godz. 10—13 i 15—19, w niedziele godz. 10—17).

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Zbiory stałe (codz. godz. 10—18, w środy godz. 12—19, w niedziele godz. 10—14).

Biblioteka Miejska (Pl. Boh. Stalingradu nr 24) otwarta codziennie (oprócz niedziel i świąt) w godz. od 10.30 do 13 oraz po południu (oprócz środy) od godz. 16 do 20.

DYŻURY

Dyżur dzienny w godz. 8 do 22: apteka nr 15, pl. Boh. Stalingradu 1 (tel. 19-31).

Dyżur dentystów w godz. 10—12 lek. dent. Janina Natkańska, Al. 1 Maja 51.

Dyżur nocny w godz. od 22 do 8: apteka nr 15 Pl. Boh. Stalingradu 1 (tel. 19-31) oraz apteka nr 12 przy ul. Grunwaldzkiej 37 (tel. 34-31).

RADIO

PROGRAM LOKALNY BYDGOSZCZ — TORUŃ

Wtorek, 6 stycznia

14.05 Audycja dla wsi. 14.30 Melodie rozrywkowe, 16.20 Audycja satyryczna H. Filutowicz pt. „Spotkanie ze snobami i snobikami", 16.35 Audycja młodzieżowa słowno-muzyczna w opr. E. Mielniczka pt. „Śląsk czeka", 16.50 Utwory skrzypcowe.

Środa, 7 stycznia

13.55 Muzyka i komunikaty. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.30 Radziecka muzyka rozrywkowa, 16.55 Mówi Wszechnica Radiowa, 17.30 Felieton dr Fr. Indana pt. „Avicenna — lekarz i filozof", 17.40 Melodie Meyerbeera w układzie Urbacha, 17.50 Opowiadanie Wiesława Rogowskiego pt. „Czerwona róża" 18.10 „Z bliska i z daleka w muzyce".

Polska — CSR
18 i 20 stycznia

Tegoroczny kalendarzyk imprez międzynarodowych jest niezwykle obfity szczególnie dla hokeistów. Po meczach z czeską drużyną Ostrawy, z zespołami NRD oraz ostatnio z reprezentacją Finlandii, hokeiści polscy rozegrają w najbliższym czasie dwa spotkania z oficjalną reprezentacją Czechosłowacji. Pierwszy mecz pomiędzy reprezentacjami CSR i Polski projektuje się 18 stycznia br. W dwa dni później przeciwnikiem hokeistów CSR byłaby młodzieżowa reprezentacja Polski. Oba spotkania mają być rozegrane na sztucznym lodowisku w Katowicach.

Jednocześnie toczą się w tej chwili partraktacje celem rozegrania spotkań z Szwajcarią i Norwegią. Spotkania te w razie ich sfinalizowania doszłyby do skutku w lutym br.

Mistrzostwa hokejowe ZSRR

W dalszym ciągu hokejowych mistrzostw ZSRR odbyły się trzy spotkania. Mistrz ZSRR — WWS pokonał moskiewski Spartak 6:0, Dynamo (Moskwa) wygrało z Centralnym Domem Oficerów 6:2, a CDSA odniosło wysokie zwycięstwo nad Chemikiem (okręg moskiewski) — 15:2.

Bokserzy przygotowują się do mistrzostw Europy

Od połowy stycznia rozpoczynają się planowe przygotowania bokserów polskich do mistrzostw Europy, które odbędą się 17—24 maja w Warszawie.

Na pierwszy obóz szkoleniowy powołano następujących bokserów: **Murawski, Piński** (Gwardia Warszawa), **Stefaniuk, Justka, Antkiewicz, Krawczyk, Węgrzyniak** (Gwardia Gdańsk), **Biel II, Musiał** (Gwardia Kraków), **Rozpierski, Łysiak** (Gwardia Słupsk), **Kasperczak** (Gwardia Wrocław), **Niedźwiecki, Nowak** (Kolejarz Bydgoszcz), **Sadowski, Milewski, Chychła** (Kolejarz Gdańsk), **Karpiński** (Kolejarz Warszawa), **Wojciechowski** (Unia Mała Dąbrówka), **Drogosz** (Stal Kielce), **Kukier, Kruża, Grzelak, Piórkowski** (CWKS), **Czapliński, Franek** (OWKS Lublin), **Leiss, Wylangowski** (OWKS Bydgoszcz), **Dębisz** (OWKS Wrocław).

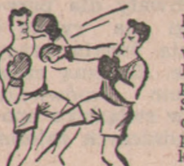
Obóz ten zorganizowany zostanie w jednej z miejscowości Wybrzeża i rozpocznie się w połowie stycznia a zakończy się 7 lutego.

Niespodzianki w I Lidze bokserskiej

CWKS traci punkt na Wybrzeżu
Tęczyński nokautuje Bazarnika, Szymura przegrał z Urbaniakiem w meczu Gwardia W-wa - Stal Chorzów 14:6

W ub. niedzielę odbyły się 3 spotkania z cyklu rozgrywek o mistrzostwo I ligi bokserskiej. Największą sensację zanotowano na Wybrzeżu. Kroczący dotąd bez straty punktu na czele tabeli zespół CWKS zremisował niespodziewanie z Kolejarzem Gdańsk. A oto krótki przegląd wydarzeń z ringów ligowych.

GWARDIA WARSZAWA — STAL CHORZÓW 14:6



Stołeczna Gwardia pokonała w Warszawie Stal z Chorzowa w stosunku 14:6. Mecz stał na słabym poziomie. Drużyna Stali wypadła bardzo blado. Ślązacy 4 punkty zdobyli walkowerem, a jedyne zwycięstwo odniósł nad Szymurą Urbaniak w wadze ciężkiej. Spotkanie to było najsłabsze z całego meczu. Szymura został zdyskwalifikowany w trzecim starciu za ciągłe trzymanie.

Stosunkowo najlepszą walkę stoczyli w wadze lekko-półśredniej Komuda z Rodakiem. Zwyciężył nieznacznie warszawianin. Aczkolwiek obaj zawodnicy nie reprezentują już tej klasy co przed laty stoczyli niezłą i emocjonującą walkę.

Wyniki techniczne: w kolejności wag (na piewszym miejscu pięściarze Gwardii):

Potocki zdobył punkty w. o., Murawski wygrał przez t. k. o. z Górawskim, Tyczyński znokautował w pierwszej rundzie Bazarnika ciosem w żołądek, Kaflowski wypunktował Merkera, Komuda wygrał z Rodakiem, Piński wypunktował Zagrodzkiego, Barut zwyciężył Kusza, Dżyzga (Stal) oraz Nowara (Stal) zdobyli punkty bez walki. Szymura został zdyskwalifikowany w walce z Urbaniakiem.

OWKS Lublin — GWARDIA Gdańsk 12:8

W Lublinie miejscowy OWKS zwyciężył Gwardię (Gdańsk) 12:8.

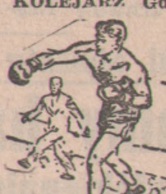
Najlepsze walki stoczyli: Zazdrościński z Zielińskim i Jaworski z Krawczykiem. Słabo wypadli mimo zwycięstw reprezentanci Polski Stefaniuk i Węgrzyniak.

Gwardia Gdańsk wystąpiła osłabiona brakiem Antkiewicza.

Wyniki walk w kolejności wag były następujące (zawodnicy OWKS na pierwszym miejscu):

Kargier przegrał z Justką, Biedakiewicz wypunktował Mikołajczewskiego, Greń uległ Stefaniukowi, Kowalewski pokonał Peka, Zazdrościński wygrał z Zielińskim, Nitzler zwyciężył przez t. k. o. Wysockiego, Jaworski uległ Krawczykowi, Czapliński wygrał przez poddanie się Ryby, Franek wypunktował Michalaka, Baczewski przegrał z Węgrzyniakiem.

KOLEJARZ Gdańsk — CWKS 10:10



Niepokonana dotychczas drużyna bokserska warszawskiego CWKS straciła w Gdańsku pierwszy punkt w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi bokserskiej, remisując niespodziewanie z gdańskim Kolejarzem 10:10.

Spotkanie było interesujące i stało na dobrym poziomie. Najpiękniejszą walkę dnia stoczyli Milewski (Kolejarz) z Soczewińskim (CWKS) w wadze lekkiej.

Młody Milewski, który niedawno przekonywująco wygrał z Pekiem (Gwardia Gdańsk) i tym razem sprawił miłą niespodziankę zwyciężając rutynowanego Soczewińskiego 2:1.

Bardzo ładną walkę stoczyli również w wadze lekkopółśredniej Bańkowski (Kolejarz) z Kupczykiem (CWKS). Spotkanie wygrał gdańszczanin, który lepiej rozłożył swe siły i miał wyraźną przewagę w trzeciej rundzie.

Na dobrym poziomie stały też walki w wadze muszej i koguciej, w których młodzi zawodnicy Kolejarza Kaszuba i Wielgosz stawiali dzielny opór rutynowanym pięściarzom Kukierowi i Woźniakowi.

Mistrz olimpijski Chychła wystąpił w wadze średniej i miał za przeciwnika silnego fizycznie, ale słabego technicznie Gampego. Gampe ustawicznie „bombardowany" przetrwał dwie rundy, po czym został poddany przez sekundanta.

Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu zawodnicy Kolejarza:

W wadze muszej Kaszuba przegrał na punkty z Kukierem, w koguciej Wielgosz uległ na punkty Woźniakowi, w piórkowej Drążkowski przegrał w drugiej rundzie przez t. k. o. z Krużą, w lekkiej Milewski wypunktował Soczewińskiego, w lekkopółśredniej Latoszewski znokautował w trzecim starciu Rosiaka, w półśredniej Sadowski zwyciężył na punkty Stanikowskiego, w lekkośredniej Bańkowski pokonał na punkty Kupczyka, w średniej Chychła zmusił do poddania się w przerwie między drugą a trzecią rundą Gampego, w półciężkiej Bork przegrał w trzeciej rundzie przez t. k. o. z Piórkowskim i w wadze ciężkiej Gościański (CWKS) zdobył punkty bez walki wobec braku przeciwnika.

Sędziowali: w ringu Kubiak (Łódź), na punkty Leżuhupski (Szczecin), Golański (Łódź) i Antoniuk (Olsztyn). Widzów ok. 3.500 osób.

I LIGA BOKSERSKA

	spotk.	pkt.	stos. zw.
1. CWKS Warszawa	6	11	76:42
2. OWKS Lublin	6	6	67:51
3. Gwardia Warszawa	6	6	62:58
4. Kolejarz Gdańsk	6	5	54:66
5. Gwardia Gdańsk	6	4	56:64
6. Stal Chorzów	6	4	43:77

ZS Budowlani wykonało roczny plan zdobywania odznak SPO

W dniu 31 grudnia 1952 roku Rada Główna Zrzeszenia Sportowego Budowlani zameldowała o wykonaniu rocznego planu zdobywania odznak SPO. Na zaplanowanych 10.020 odznak członkowie ZS Budowlani zdobyli w 1952 roku 10.922 odznaki.

Budowlani są ostatnim zrzeszeniem związkowym, które wykonało zadania rocznego planu zdobywania odznak SPO.

Czwórmecz koszykówki żeńskie w Krakowie

W Krakowie odbył się interesujący czwórmecz koszykówki żeńskiej, w którym startowały: drużyna mistrza Polski Unia Warszawa, Włókniarz Łódź, Kolejarz Poznań i OWKS Kraków.

Pierwsze miejsce zajęła bezapelacyjnie drużyna Spójni Warszawa, która pokonała kolejno Włókniarza Łódź 65:38, Kolejarza Poznań 48:34, oraz OWKS Kraków 36:29.

Na drugim miejscu uplasowała się drużyna Włókniarza Łódź, trzecie miejsce zajął OWKS Kraków, czwarte natomiast Kolejarz Poznań.

Najlepszym spotkaniem był mecz Spójni Warszawa z OWKS Kraków.

Kolejarz Warszawa wygrał turniej koszykówki w Poznaniu



W Poznaniu odbył się w ub. sobotę i niedzielę turniej koszykówki Zrzeszenia Sportowego Kolejarz. Wzięły w nim udział ligowe zespoły Kolejarza Warszawa, Poznania, Ostrowa oraz drużyna Kolejarza Gdańsk.

W spotkaniach eliminacyjnych Kolejarz Poznań pokonał Kolejarza Gdańsk 51:35 (30:27), a Kolejarz Warszawa wygrał po ciężkiej walce z Kolejarzem Ostrów 51:49 (30:14).

W spotkaniu o I i II miejsce Kolejarz Warszawa pokonał Kolejarza Poznań 58:48 (33:27), a w meczu o III i IV miejsce Kolejarz Gdańsk zwyciężył nieoczekiwanie Kolejarza Ostrów w stosunku 58:43 (30:13).

O przełom w tenisie polskim

Przy udziale delegatów z całego kraju oraz czołowych tenisistów i trenerów odbyło się w ub. niedzielę w Warszawie doroczne plenum Sekcji Tenisa GKKF.

Tegoroczne obrady toczyły się pod znakiem dokonania przełomu i wyjścia z impasu, w jakim się znalazł w ostatnim czasie tenis polski.

W referacie sprawozdawczym przewodniczący Sekcji Tenisa GKKF inż. Olszowski dokonał szerokiej analizy zeszłorocznych osiągnięć i braków Sekcji.

Do poważnych osiągnięć zaliczyć należy duży napływ młodzieży, podniesienie się poziomu młodych zawodników, a zwłaszcza dziewcząt, nawiązanie łączności rady trenerów z AWF w celu zastosowania zdobyczy naukowych w praktyce szkoleniowej.

Oceniając przyczyny istniejących niedomagań na odcinku pracy organizacyjnej mówca stwierdził, że spowodowane były m. in. brakiem odpowiedniej współpracy aktywu społecznego z kołami sportowymi, poważnymi niedociągnięciami w pracy szkoleniowej, do których należy zaliczyć m. in. nieodpowiednie wykorzystanie trenerów oraz niedostateczną opieka nad młodzieżą i różnorodny system szkolenia.

Aby wyeliminować w przyszłości te niedociągnięcia należy zmobilizować jak najszerszy aktyw społeczny do ściślejszej współpracy z sekcjami tenisowymi, podnieść kwalifikacje kadry trenersko-instruktorskiej, ujednolicić system szkolenia, utworzyć przy WKKF-ach młodzieżowe szkoły tenisowe. Dużą uwagę należy zwrócić na rozbudowę kortów tenisowych, szczególnie na terenach dotychczas zaniedbanych (białostockie, rzeszowskie) w celu dalszego umasowienia sportu tenisowego.

Dokonując generalnego podsumowania osiągnięć i braków, przewodniczący Sekcji inż. Olszowski samokrytycznie stwierdził, iż rozwój sportu tenisowego, posiadający poważne wyniki w latach 1946—50, w ostatnim czasie uległ wyraźnemu zahamowaniu. Dotyczy to przede wszystkim czołówki.

Do takiego stanu rzeczy przyczyniło się m. in. brak należytego zainteresowania się sportem tenisowym w zrzeszeniach, niedocenienie przez Komitety Kultury Fizycznej roli działaczy społecznych. Poważną winę ponosi także sama Sekcja i aktyw terenowy. Objawiło się to najwyraźniej w ich złym stylu pracy i poważnym zaniedbaniu zagadnień szkoleniowych.

Po referacie głos w dyskusji zabrało wielu delegatów, którzy m. in. poruszyli sprawy braku odpowiedniej ilości kortów i sprzętu, niedostateczne ilości trenerów, instruktorów i działaczy społecznych oraz niepokojący objaw brakoróbstwa w produkcji krajowego sprzętu tenisowego.

Gąsienica — Sieczka wygrał konkurs skoków w Zakopanem



W ub. niedzielę rozegrano na Małej Krokwi w Zakopanem konkurs skoków narciarskich, w którym startowało 45 zawodników. Faworyt konkursu — pod nieobecność Marusarza i Kuli Fortecki (AZS) zaprzepaścił szanse na zdobycie pierwszego miejsca gdyż przy pierwszym skoku za późno się wybił i osiągnął zaledwie długość 36 m. W ogólnej klasyfikacji zajął on 11 miejsce.

Konkurs wygrał Gąsienica-Sieczka (AZS), mając skoki 40,5 i 45,5 oraz notę 207,6. 2) Hoły (Gwardia) skoki 39 i 44 m nota 202,4. 3) Wawrytko (Gwardia) skoki 40 i 44,5, nota 202,0. 4) Krzeptowski Daniel (OWKS). 5) Roj (AZS), 6) Kozak (CWKS).

Gwardia Słupsk umacnia swą pozycję
w II lidze pięściarskiej

BYDGOSZCZ. Kolejarz Bydgoszcz pokonał Spójnię Warszawa 12:8. Gospodarze oddali 4 punkty w wagach półciężkiej i ciężkiej bez walki z powodu braku zawodników. Również punkty bez walki uzyskał w wadze piórkowej Niedźwiedzki (Kolejarz).

Najładniejsze spotkanie stoczono w wadze lekkiej, w której Walczak (Kolejarz) pokonał Łukomskiego (Spójnia).

STAL WROCŁAW — BUDOWLANI POZNAŃ 11:9

WROCŁAW. Mecz bokserski o mistrzostwo II ligi między Budowlanymi (Poznań) a Stalą z Wrocławia zakończył się po niezwykle emocjonujących, ale stojących na przeciętnym poziomie walkach zwycięstwem Stali 11:9.

Do niespodzianek meczu należy zaliczyć zwycięstwo Trąbki (Budowlani) nad Sztolcem oraz Muńki (Stal) nad Szkudlarkiem (Budowlani) przez t. k. o. w trzeciej rundzie. W wadze półciężkiej Kaliski (Budowlani) pokonał przez dyskwalifikację w trzeciej rundzie reprezentanta Polski Krupińskiego.

GWARDIA SZCZECIN — GWARDIA SŁUPSK 7:13

SZCZECIN. W Szczecinie drużyna miejscowej Gwardii uległa przodownikowi tabeli I grupy Gwardii (Słupsk) 7:13.

Walki były na ogół wyrównane i stały na dobrym poziomie. Zwycięzcy górowali lepszą techniką. Najciekawsze spotkania stoczyli: Łysiak z Wojnarowskim, w wadze półciężkiej oraz Szulc z Kukulakiem w wadze półśredniej.

Walka Łysiaka z Wojnarowskim omal nie zakończyła się porażką reprezentanta Polski, który w drugiej rundzie był liczony na stojąco i z trudem przetrwał do gongu. W trzeciej rundzie uzyskał jednak przygniatającą przewagę, wygrywając spotkanie jednogłośnie.

Walka Szulca z Kukulakiem była niemniej zażarta i zakończyła się wynikiem remisowym.

Drugi reprezentant Polski Rozpierski wygrał zdecydowanie w wadze koguciej z młodym Łuczakiem.

II LIGA BOKSERSKA
I grupa

	spotk.	pkt.	stos. zw.
1. Gwardia Słupsk	6	12	73:37
2. Stal Wrocław	6	9	60:60
3. Budowlani Poznań	6	5	61:59
4. Gwardia Szczecin	6	4	53:67
5. Kolejarz Bydgoszcz	6	4	52:68
6. Spójnia Warszawa	6	2	51:69

Remis i porażka hokeistów Gwardii Bydgoszcz



Hokeiści Gwardii Bydgoszcz, rozegrali w ub. sobotę i niedzielę dwa spotkania towarzyskie w Zgierzu i Łodzi, z zespołami miejscowych drużyn Włókniarza.

W pierwszym meczu rozegranym w Zgierzu Gwardia Bydgoszcz zremisowała 1:1, natomiast w drugim spotkaniu uległa łódzkiemu Włókniarzowi w stosunku 2:7 (0:3, 1:1, 1:3). Do porażki zespołu bydgoskiego przyczynił się niewątpliwie brak czterech czołowych zawodników z Makutynowiczem i J. Brzeskim na czele.

RADIO

8.00 Dziennik poranny. 8.20 Muzyka rozrywkowa. 9.40 Audycja dla dzieci w wieku przedszkolnym. 10.00 Poezja i muzyka. 10.30 Muzyka. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka popularna. 13.30 Muzyka, 15.00 Słuchowisko dla dzieci Anny Januszewskiej pt. „Pierścień i róża". 16.00 Wszechnica Radiowa kurs I. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Korespondencja z zagranicy. 17.15 Muzyka. 18.00 Słuchowisko „Klub kawalerów" — Bałuckiego. 19.10 Wszechnica Radiowa — „XIX Zjazd KPZR". 19.30 Melodie taneczne w wykonaniu zespołu J. Haralda. 20.00 Koncert symfoniczny. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny wiadomości sportowe. 21.40 Opowiadanie Marii Dąbrowskiej pt. „Ptaki". 22.05 Muzyka taneczna i rozrywkowa. 23.10 Koncert w wykonaniu orkiestr i solistów. 23.50 O statnie wiadomości. 24.00 Hymn i koniec audycji.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 18 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł. — W specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.